

MIEJSCOWA

na weekend

nr 8/1004

TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO
GAZETA BEZPŁATNA

BĄDŹ WIDOCZNY!

**ZAMÓW
OGŁOSZENIE
JUŻ DZIŚ!**

- ✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
- ✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
- ✓ ZASIĘG POWIATOWY

ZADZWOŃ - 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Przymiarki do budżetu



Legionowski
Budżet Obywatelski

#13 FILIP FAFARA

#3 JAKUB BRZEZIŃSKI

#44 MATEUSZ CHABIOR

12 MACIEJ CHARSKI

8 WOMIR ANDOWSKI

1 D. OŻNY

Wraz z początkiem roku ruszyły w ratuszu przygotowania do drugiej edycji Budżetu Obywatelskiego Gminy Miejskiej Legionowo. Budżetu, dzięki któremu to sami mieszkańcy miasta mogą zdecydować, na co zostaną przeznaczone gminne środki, pochodzące przecież m.in. także z ich podatków. A własne pieniądze wydaje się z reguły najrozsądniej.

Strona 4

TEMAT TYGODNIA

**Światelko
nie tylko
w tunelu**



Strona 7

WYDARZENIA

**Seniorzy
na językach**

Strona 4

FOTOREPORTAŻ

**Koniec
karnawału**

Strona 12

WYDARZENIA

**Zmarł płk
Zdzisław
Sokalski**



Strona 7

Nastolatka z dragami



Policjanci z Legionowa zatrzymali 14-letnią dziewczynę, która była poszukiwana przez Komisariat Policji w Mrozach celem doprowadzenia jej do Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego.

Z ustaleń policjantów wynikało, że nastolatka wraz z matką mogły przebywać w jednej z legionowskich restauracji. I faktycznie tam były. Po wylegitymowaniu młodszej z pań i potwierdzeniu jej tożsamości dziewczyna została zatrzymana. Okazało się jednak, że nie był to koniec jej kłopotów, policjanci znaleźli bowiem przy niej środki odurzające. Badanie narkotesterem wykazało, że było to MDMA.

Młoda mieszkanka Legionowa usłyszała zarzut posiadania narkotyków. Następnie wspólnie z patrolowcami nieletnia wyruszyła w drogę do policyjnej izby dziecka w Warszawie, skąd trafi do placówki wychowawczej, gdzie pod okiem pedagogów będzie przechodziła proces resocjalizacji.

zig



fot. KP PSP Legionowo

Kolizja z promilami

Aż trzy promile alkoholu miała w organizmie 35-letnia kobieta, która w nocy z wtorku na środę (15/16 lutego) doprowadziła do groźnej kolizji na ul. Handlowej w Legionowie. Kierującej na szczęście nic się nie stało.

Volkswagen kierowany przez jadącą „na doping” 35-latkę skosił przydrożne barierki, kilka znaków drogowych, latarnię, a następnie wywrócił się na bok i zatrzymał się na przejściu dla pieszych przy legionowskim wiadukcie. Całe zdarzenie wyglądało więc bardzo groźnie. Mimo to kierującej na szczęście nic się nie stało. Za to, co zro-

biła, odpowie ona teraz przed sądem.

Po wytrzeźwieniu kobieta usłyszała zarzuty kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości i spowodowania kolizji. Grozi jej za to wysoka grzywna oraz nawet do dwóch lat pozbawienia wolności.

zig

S Tydzień na SYGNALE

Pijak z importu



fot. arch

To kolejny, godny naśladowania i budujący przykład policjantów, którzy nie przestają nimi być nawet po służbie. Tym razem czujnością wykazało się policyjne małżeństwo.

Ona, policjantka z komisariatu w Wieliszewie, i on – funkcjonariusz z Komendy Rejonowej Policji Warszawa VI, jadąc samochodem przez miejscowość Łacha zwrócili uwagę na forda, którego tor jazdy wskazywał na to, że jego kierowca może być pijany. Niewiele myśląc, doprowadzili więc do zatrzymania pojazdu, a następnie uniemożliwi-

li kierującemu dalszą jazdę i wezwali na miejsce policyjny patrol.

Badania alkomatem wykazało, że w organizmie kierującego fordem 22-letniego obywatela Ukrainy krążyło ponad 2,5 promila alkoholu. Za popełnione przestępstwo grozi mu do dwóch lat więzienia.

zig

Wjechał do rowu

W piątek (18 lutego) około godziny 13.00 na drodze krajowej nr 61 na wysokości Jadwisina doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia. Na szczęście obyło się bez ofiar. Krajówka na pasie ruchu w kierunku Serocka była zablokowana przez około godzinę.

Z policyjnych ustaleń wynika, że kierujący pojazdem marki BMW 27-letni mężczyzna, jadąc drogą krajową nr 61 w stronę Serocka, nie do-

stosował prędkości do warunków panujących na drodze i w pewnym momencie wypadł z jezdni, a następnie wylądował w przydrożnym rowie. Kierow-

cy na szczęście nic się nie stało. O własnych siłach zdołał on opuścić pojazd jeszcze przed przybyciem służb. Kierujący beemką 27-latek był trzeź-

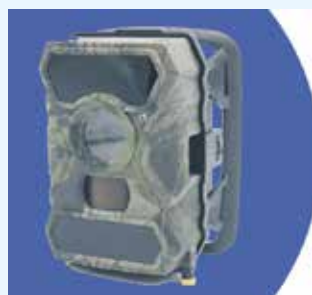
wy. Za spowodowanie kolizji został on ukarany mandatem w wysokości 1000 złotych.

Na miejscu zdarzenia interweniowały zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo, z Wojskowej Straży Pożarnej z Zegrza i z OSP Serock oraz policja i pogotowie ratunkowe. Działania służb trwały blisko godzinę.

zig



fot. KP PSP Legionowo



**FOTOPULAPKI
NA TERENIE
GMINY NIEPORĘT**

phot. UG Nieporęt

Fotograficzne sidła

Z jednej strony takich informacji nie powinno się szeroko rozpowszechniać, z drugiej jednak mogą one mieć istotny wymiar prewencyjny. Chodzi o sprawdzone już w namierzaniu i zwalczaniu śmieciarzy czy klusowników tak zwane fotopułapki, które pojawiły się ostatnio między innymi w nieporęckich lasach.

Postęp technologiczny, a co za tym idzie – związana z nim miniaturyzacja, sprawił, że różne służby coraz chętniej korzystają z elektronicznych gadżetów mogących wspomóc funkcjonariuszy w terenowej służbie. Dlatego właśnie nieporęcka Straż Gminna także zaczęła używać fotopułapek do walki między innymi z nielegalnymi wysypiskami odpadów. Praktyka pokazuje bowiem, że te niepozorne skrzyneczki potrafią być wyjątkowo skuteczne.

Zainstalowane na wybranych drzewach urządzenia, tuż po

wykryciu jakiegokolwiek ruchu – zarówno w dzień, jak i w nocy, samoczynnie wykonują zdjęcia i filmy oraz informują strażników o zarejestrowaniu aktywności w obserwowanym obszarze. Przenośne kamery umieszczone są w różnych miejscach gminy i mają być również wykorzystywane do ujawniania osób, które dewastują mienie, wjeżdżają nielegalnie do lasu, autorów tworzących nielegalne graffiti czy też innego rodzaju wandalii dybiących na lokalne mienie.

RM

Groźnie powiało

Ponad 400 interwencji odnotowali legionowscy strażacy w związku z sobotnią (19 lutego) wichurą. Na terenie powiatu mocno zaczęło wiać już w nocy z piątku na sobotę. Silne podmuchy nie ustępowały przez cały następny dzień. Prędkość wiatru w porywach osiągała nawet 110 km/h.



Od samego rana linia telefoniczna w legionowskiej straży pożarnej była rozgrza-

na niemal do czerwoności, a w działania były zaangażowane wszystkie jednostki

ochrony przeciwpożarowej z terenu całego powiatu legionowskiego. Strażacy otrzy-

zig

mali także wsparcie plutonu Wichura z powiatu lipskiego. Zgłoszenia, jakie nadchodziły od mieszkańców, dotyczyły głównie połamanych drzew, zerwanych linii wysokiego napięcia, zerwanych dachów, a także zniszczonych elewacji. Gwałtowne porywy wiatru uszkodziły w sumie 25 budynków. Na szczęście na terenie powiatu nikt nie ucierpiał.

Bardzo dużo zniszczeń wichura wywołała także w lokalnej sieci energetycznej. Z informacji przekazanych przez przedstawicieli PGE wynika, że w szczytowym momencie z brakiem prądu zmagalo się nawet 40 tysięcy mieszkańców powiatu! W niedzielę sytuacja wracała powoli do normy. Wiało już dużo słabiej, jednak powiatowi strażacy przez cały czas usuwali skutki wichury, zaś pracownicy elektrowni pracowali nad przywróceniem dostaw energii elektrycznej.

Postęp i edukacja to podstawa działania

– Na polskim rynku naprawę widać systematyczny, wyraźny postęp, podczas gdy Zachód sprawia wrażenie, jakby zachłysnął się nowoczesnością sprzed lat i na tamtym etapie się zatrzymał – mówi w rozmowie z naszą gazetą Grzegorz Gruczek, Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Legionowo” Sp. z o.o.

– W ostatnich latach społeczeństwo żyło awarią w oczyszczalni ścieków „Czajka” w Warszawie. Jak ważne jest regularne serwisowanie sieci wodociągowo-kanalizacyjnych i monitorowanie możliwych zagrożeń, aby nie dopuścić do podobnych niepożądanych sytuacji?

– Zarówno stacje uzdatniania wody, jak i obiekty pompowe w Legionowie są podłączone do systemu monitoringu, z którego obraz trafia do centralnej dyspozytorni. Awarie są sygnalizowane, aby móc w porę zareagować. Poważne firmy z branży nie mogą sobie pozwolić na przypadkowość działań,

bo taka nieostrożność bardzo drogo kosztuje.

– Od ponad 30 lat jest pan związany z branżą wodociągowo-kanalizacyjną. Jak z pańskim doświadczeniem i wiedzą techniczną postrzega pan polskie wodociągi na tle rozwiązań stosowanych za granicą?

– Będąc niedawno za granicą, w stolicy dużego europejskiego kraju, miałem okazję oglądać stacje wodociągowe oraz obiekty kanalizacyjne. I muszę stwierdzić, że jestem pozytywnie zaskoczony poziomem rozwiązań stosowanych w Polsce. Na naszym rynku naprawę wi-



dać systematyczny, wyraźny postęp, podczas gdy Zachód sprawia wrażenie, jakby zachłysnął się nowoczesnością sprzed lat i na tamtym etapie się zatrzymał. Podczas gdy w Polsce standardem są najnowocześniejsze systemy uzdatniania wody, tam nierzadko są one dopiero wdrażane.

– Jak bardzo zmienia się technologia w obszarze wodociągów oraz kanalizacji i na ile innowacyjność przekłada się na wyniki usługodawcy?

– Regularne serwisowanie lub wymiana przestarzałej infrastruktury na nową oraz in-

westycje w nowe technologie bezpośrednio wpływają na nasze bezpieczeństwo. Nasze obiekty są nie tylko bardzo dobrze wyposażone, lecz także czyste i zadbane. Najlepszym tego dowodem są praktykowane od kilku lat wycieczki, w tym prowadzone na żywo

e-wycieczki młodzieży szkolnej po naszych stacjach uzdatniania wody, w ramach programu edukacyjnego z udziałem firmowych specjalistów. Taką formę budowania u podstaw świadomości społecznej uważam za najskuteczniejszą.

Cieszmy się bardzo, że stale rośnie zapotrzebowanie na przyłączanie się naszych odbiorców do sieci na terenie Legionowa, w obrębie którego działamy. Podłączamy też mieszkańców ościennych miejscowości, np. liczące ponad 2500 mieszkańców osiedle „Rajska Jabłoń” w sąsiedniej gminie Jabłonna. Myślę, że to zasługa naszych inicjatyw edukacyjnych oraz kompleksowej usługi – od projektu po wykonanie. Oczywiście cały czas dążymy do 100-procentowego udziału mieszkańców w zakresie podłączenia do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, ale jednocześnie wychodzimy z ofertą na zewnątrz.

Seniorzy na językach

Choć spotykają się dosyć często, wciąż mają o czym rozmawiać. Ubiegłotygodniowa narada grupy legionowskich ekspertów od działań na rzecz starszych mieszkańców też była pełna merytorycznej treści. Na lokalnym gruncie polityka senioralna od lat jest bowiem prowadzona mądrze i z rozmachem.



Z uwagi na potrzebę opracowania nowej senioralnej strategii miasta, tego rodzaju spotkania są elementarną koniecznością. I z całą pewnością nie idą na marne. –Dyskutowaliśmy o problemach w różnych sferach życia seniorów, aby ten dokument, który powstanie, ta rekomendacja dla władz samorządowych i rady miasta, był adekwatny do zmieniającej się sytuacji i przewidywał też pewne działania planowane do 2026 roku. Dokonałiśmy dziś podsumowania dotychczasowej polityki senioralnej i przygotowaliśmy rekomendację dla samorządowców, ale też rad seniorów, do działania na najbliższe lata – tłumaczy dr Roman Biskupski, prezes Sto-

warzyszenia Pomocy Potrzebującym „Nadzieja”.

Jednym z głównych wątków dyskusji była sytuacja seniorów w kontekście społecznych skutków pandemii. Zdaniem specjalistów to właśnie oni ucierpieli przez nią najbardziej. – Są pozamykani w domach, boją się wyjść, chorowali bądź chorował ktoś w rodzinie i boją się, żeby sami nie zachorowali. Pandemia wpłynęła też na psychikę seniorów. Miało to związek z ich siedzeniem w domach, z brakiem kontaktów z dziećmi, wnukami, lecz także z brakiem pewności tego, co stanie się jutro czy pojutrze. A nie ukrywajmy, że na psychiczną i zdrowotną kondycję seniorów

wpływają również wydarzenia w skali międzynarodowej – dodaje dr Biskupski.

Skoro postawiona została diagnoza, animatorzy ruchu senioralnego postarali się szybko wdrożyć odpowiednie leczenie. W roli „kliniki”, która pomaga wyjść z pandemicznej apatii, doskonale sprawdza się Legionowski Uniwersytet Trzeciego Wieku. – Rozpoczęliśmy wykłady językowe, ćwiczenia rehabilitacyjne, ruszył nasz gabinet fizjoterapii, tworzymy też grupę diabetyków, do której serdecznie zapraszamy. Ponadto działania rozpoczęła grupa literacko-muzyczna, grupy szachowa i brydżowa oraz zespół, który zajmuje się szyciem

– wylicza szef LUTW. Krótko mówiąc, trzeciowiekowy uniwersytet ruszył pełną parą. A 1 marca, zamiast w gwizdek, pójdzie ona w tradycyjną zabawę ostatkową. – Zapraszamy wszystkich słuchaczy i przedstawicieli organizacji zrzeszonych wokół Stowarzyszenia Pomocy Potrzebującym „Nadzieja”. Tutaj, w naszej siedzibie, w kameralnym gronie i przy muzyce, zamierzamy dobrze się bawić od godziny 17.00 do 22.00.

O frekwencję organizatorzy martwić się raczej nie muszą. Mają oni jednak świadomość, że obok grupy seniorów wręcz palących się do działania są tacy, których trudno skłonić do wyjścia z domu. Co oczywiście nie oznacza, że ich aktywizację w jakikolwiek sposób sobie odpuści. – Dzięki wsparciu finansowemu prezydenta Smogorzewskiego i całego urzędu staramy się aktywizować tych, którzy siedzą w domach i z natury są mało aktywni. Idzie nam to coraz lepiej, niemniej jest to proces na kolejne pokolenia, które kiedyś inaczej zaczną patrzeć na tę aktywizację. Te starsze raczej ciężko będzie nam przetwarzać mentalnie, natomiast staramy się robić wszystko, aby obecny stan rzeczy zmienić – zapewnia Roman Biskupski. W osiągnięciu tego celu powinna pomóc właśnie nowa gminna strategia senioralna. Jej wyłanie już fundamenty wydają się w każdym razie bardzo solidne.

Wonder



Legionowski
Budżet Obywatelski

Co warto wiedzieć o Budżecie Obywatelskim?

Czym jest Budżet Obywatelski?

To wydzielona część budżetu Gminy Miejskiej Legionowo, o której przeznaczeniu decydują w głosowaniu mieszkańcy. Do dyspozycji jest 500 tys. złotych.

Co daje udział w Budżecie Obywatelskim?

Masz możliwość bezpośredniego decydowania o tym, na co zostaną wydane środki z budżetu gminy. Masz realną szansę zrealizować własne pomysły oraz zmienić wizerunek Twojego otoczenia. To Twój wkład w rozwój miasta!

Kto może wziąć udział?

W procesie budżetu obywatelskiego może uczestniczyć każdy mieszkaniec Gminy Miejskiej Legionowo.

Jak włączyć się w Budżet Obywatelski?

Możesz zgłosić własny projekt.

Możesz zagłosować na najlepsze Twoim zdaniem projekty.

Więcej informacji:

<https://legionowo.budzet-obywatelski.org/>



Przymiarki do budżetu

Wraz z początkiem roku ruszyły w ratusz przygotowania do drugiej edycji Budżetu Obywatelskiego Gminy Miejskiej Legionowo. Budżetu, dzięki któremu to sami mieszkańcy miasta mogą zdecydować, na co zostaną przeznaczone gminne środki, pochodzące przecież m.in. także z ich podatków. A własne pieniądze wydaje się z reguły najrozsądniej.

Ponieważ w puli znów jest pół miliona złotych, do całej procedury trzeba solidnie się przyłożyć. – Aktualizowaliśmy stronę internetową, zajęliśmy się też elementami, które będą potrzebne do przeprowadzenia tegorocznej edycji. Jesteśmy gotowi na spotkania z mieszkańcami, aby przedstawić i przypomnieć im, w jaki sposób mogą złożyć projekty oraz

skutecznie zachęcać ludzi do głosowania, pomagając swoim pomysłem wygrać – mówi Kamil Stępkowski, rzecznik Urzędu Miasta w Legionowie. Rozciągnięta z pandemicznej konieczności w czasie tegorocznej edycji budżetu procedura wyboru wniosków w pierwszej edycji budżetu wiele nauczyła i urzędników, i mieszkańców. – Na podstawie zeszłorocznych doświadczeń

jesteśmy w stanie doradzić, pomóc wszystkim projektodawcom. Dość wspomnieć, że jeden z projektów otrzymał prawie tysiąc głosów, więc nawet jak na projekty składane w dużych miastach, jest to dość wysoki wynik.

W poprzedni piątek odbyło się pierwsze, zdalne spotkanie z mieszkańcami. Kolejne,

także zaplanowane na platformie Zoom, wyznaczono za tydzień, na 25 lutego. – Natomiast 28 lutego chcemy powrócić, chociaż częściowo, do formy stacjonarnej. Każdy, kto zamierza zgłosić swój projekt, będzie mógł przyjść do atrium ratusza i tam w godzinach od 18.00 do 20.00 uzyskać poradę, w jaki sposób wypełnić wniosek albo dowiedzieć się, czego jeszcze w nim brakuje. Ewentualnie uzyskać informację o samym budżecie obywatelskim i o tym, w jaki sposób można go realizować – zapowiada rzecznik ratusza.

Nabór projektów do tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego ruszy 2 marca i potrwa tylko 14 dni. Tym razem legionowianie będą więc mieli mniej czasu na przygotowanie i złożenie wniosków. Z drugiej jednak strony, bogatsi o doświadczenia z pierwszej edycji, nie będą go teraz potrzebowali aż tyle. – Tak jak w minionym roku, będzie można zgłosić projekt zarówno elektronicznie, jak i papierowo. Ta druga forma sprawdziła się, bo część wniosków otrzymaliśmy właśnie na papierze. Pozostałe były składane na platformie nawet dwie godziny przed upływem terminu. Jak usłyszeliśmy od projektodawców, w niektórych przypadkach było to niezwykle ważne, ponieważ mieli

oni dodatkowy czas na uzyskanie informacji od podmiotów, z którymi się konsultowali, na przykład organizacji społecznych, dzięki którym projekty przybrały ostateczny kształt, w jakim później przedstawiono je mieszkańcom – zwraca uwagę Kamil Stępkowski.

Do głosowania w inauguracyjnej odsłonie Budżetu Obywatelskiego Gminy Miejskiej Legionowo komisja zakwalifikowała 12 projektów. Na mocy decyzji blisko trzech tysięcy mieszkańców pięć z nich wybrano do realizacji. Pierwszy, czyli Legionowską Szatnię Marzeń, urzędnicy mogą już na tej liście odhaczyć.

Wonder

Ciepło, zdrowo, komfortowo

Do technologicznego liftingu zarządzanych przez siebie domów komunalnych spółka KZB Legionowo podchodzi mądrze i kompleksowo. Dzięki temu, dbając o ich właściwości termiczne, sukcesywnie i z sukcesem usuwa też z miasta kolejne „kopciuchy”. Efekty tej strategii dobrze widać na przykładzie prac, jakie w 2020 roku objęły budynki przy ul. Przemysłowej 4 i 16 oraz Słowackiego 13. Za jednym zamachem podniósł się ich standard, spadła natomiast w Legionowie liczba używanych zimą pieców.

Z roku na rok, w partnerstwie z miejskim ratuszem, spółka KZB modernizuje wiekowe często budynki i przystosowując je do nowych wymagań technologicznych, czyni zarazem bardziej przyjaznymi dla mieszkańców. Oczywiście na tyle, na ile umożliwiają to stan techniczny oraz konstrukcja danego obiektu. Kilkuletnia kooperacja przyniosła już na tym polu wiele pozytywnych rezultatów: ekonomicznych, ekologicznych i społecznych. – Dzięki przeprowadzeniu termomodernizacji połączonej z demontażem starych pieców na paliwa stałe udaje się jednocześnie osiągnąć dwa cele: poprawę jakości życia lokatorów i korzyści dla środowiska. Po każdym takim remoncie znika z miasta kilkanaście, a czasem na-



wet kilkadziesiąt „kopciuchów”, jest to więc dobra wiadomość dla wszystkich jego mieszkańców – uważa Irena Bogucka, prezes zarządu spółki KZB Legionowo.

Nietrudno zgadnąć, że dla społeczności z ulic Przemysłowej

4 i 16 oraz Słowackiego 13 sfinalizowana w 2020 r. termomodernizacja była ważna z kilku powodów. Miała bowiem znaczenie zarówno praktyczne, jak i psychologiczne, stanowiąc kolejny dowód, że miejskie lokale komunalne nie są traktowane po-

macozemu. A kwestia poprawy ich technicznego standardu traktowana jest bardzo serio. – Z jednej strony zawsze chodzi nam o docieplenie elewacji budynku, a z drugiej, o zmianę sposobu ogrzewania lokali, czyli likwidację palenisk węglowych i podłączenie każdego z budynków do instalacji gazowej. Dzięki temu są z niej później zasilane indywidualne źródła ciepła, podgrzewające również w lokalach wodę użytkową. W praktyce oznacza to znaczne podniesienie standardu życia, czego doświadczyli też mieszkańcy tych trzech budynków – informował Jerzy Wilczyński, kierownik działu eksploatacyjnego spółki KZB Legionowo.

Owo podniesienie standardu objęło wówczas oko-

ło ćwierć setki lokali, co oznacza, że z legionowskiej „mapy smogu” zniknęło dokładnie tyle samo mniejszych lub większych „kopciuchów”. I to zniknęło, co warto podkreślić, jeszcze przed nadejściem kolejnego sezonu grzewczego. – Prace były prowadzone przez wydział inwestycji urzędu miasta, ale udział KZB – jako zarządcy i administratora tych budynków – był tutaj nieodzowny. Chodziło między innymi o rozwiązywanie pewnych problemów technicznych, nie do uniknięcia przy tego typu robotach. Co się tyczy ewentualnych problemów finansowych, lokatorów ocieplanych mieszkań one nie dotyczyły, ich termiczną modernizację dostali bowiem od samorządowego inwestora w prezencie.

Obok kosztownego i wymagającego większego zachodu ocieplania, spółka KZB przetestowała też inny sposób pozwalający mieszkańcom lokali komunalnych rozstać się

z węglowymi „kozami”. Rozwiązaniem okazały się łatwe w montażu, stosunkowo niedrogie i do złudzenia przypominające klimatyzatory powietrzne pompy ciepła. Sprawdziły się one już w budynkach przy ul. Kolejowej 184 i Reymonta 23 i 33, więc nie stało na przeszkodzie, aby szybko pójść za ekologicznym ciosem. Znalazło to między innymi wyraz w kontynuowaniu, we współpracy z miejskim referatem ochrony środowiska, działań dotyczących montażu pomp ciepła. Objęły one wtedy około 25 lokali znajdujących się w budynkach drewnianych na ul. Daliowej 5 oraz przy ul. Norwida 8. A ponieważ mieszkańcy oraz inwestorzy z efektów tych prac byli zadowoleni, łatwo zrozumieć, dlaczego tą ekologiczną ścieżką spółka KZB Legionowo konsekwentnie podąża aż do dzisiaj.

Waldek Siwczyński

Aktywuj usługę e-FAKTURA



Ja mam,
a Ty?

 **Komfort**
 **Wygoda**
 **Ekologia**

W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>

PREZENT GRATIS !!!

 / PWKLegionowo
 bok@pwklegionowo.pl
 (22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa


PIK pod sądem

Na przekór powyższemu tytułowi chodzi o informację nie kryminalnej, lecz kulturalnej natury. Dzięki werdyktowi członków sądu konkursowego znany jest już bowiem zwycięzca architektonicznej rywalizacji o opracowanie koncepcji architektoniczno-budowlanej nowej siedziby Powiatowej Instytucji Kultury w Legionowie. Uroczyste ogłoszenie wyników tych prestiżowych zmagania zorganizowano w poprzednią środę (16 lutego) w siedzibie starostwa.



I nagroda

Karolina Jędrak-Kościeszka
ul. Gleysztora 4/177, 02-999 Warszawa

Na ogłoszony przez Powiat Legionowski konkurs odpowiedziało 15 pracowni,

natomiast dwie propozycje nie spełniły wymogów formalnych i nie były rozpatrywane.

Nadesłane koncepcje oceniano pod względem architektonicznym, przestrzennym, funkcjonalnym i społecznym. Ośmioosobowy sąd konkursowy, w skład którego weszli architekci oraz przedstawiciele Powiatu Legionowskiego, wskazał trzy najlepsze projekty, z których później – po długiej wymianie argumentów i niejednomyślnie – wybrał jeden zwycięski, autorstwa warszawskiej architektki Karoliny Jędrak-Kościeszki. Otrzymała ona nagrodę pieniężną i zaproszenie do negocjacji w trybie zamówienia z wolnej ręki i w celu wykonania zatwierdzonego już przez Zarząd



Powiatu projektu na podstawie przygotowanej przez nią pracy.

Powiatowa Instytucja Kultury zlokalizowana jest obecnie w budynku przy ul. Sowińskiego, w którym z trudem mieści się biblioteka powiatowa. Brakuje tam jakiegokolwiek zaplecza w postaci pracowni, sal do zajęć czy sali widowiskowej. Budowa w Legionowie nowej siedziby PIK ma rozwiązać te problemy, stanowiąc zarazem odpowiedź na rosnące potrzeby i oczekiwania mieszkańców w zakresie dostępności oferty kulturalnej i możliwości jej realizacji. Jak można przeczytać na internetowej stronie sta-

rostwa, „Pozwoli osiągnąć cele stawiane modelowym ośrodkiem kultury, czyli stwarzanie możliwości wielostronnej edukacji kulturalnej, otwarcie na wszystkie grupy społeczne, kształcenie postawy aktywnego uczestnictwa w kulturze, angażowanie artystów w życie kulturalne społeczności lokalnych, integrowanie społeczności lokalnej za pomocą działań kulturalnych oraz przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu i jego skutkom”.

Nowa siedziba PIK wyrośnie na działce u zbiegu ulic Warszawskiej, Sobieskiego, Norwida i Wysockiego. Obiekt

zaproponowany w wybranej koncepcji ma 1 263,86 m² powierzchni, dwie kondygnacje naziemne i jedną podziemną. Znajdą się w nim m.in. sala widowiskowo-koncertowa ze sceną, garderobami, magazynem i rekwizytarnią; biblioteka wraz z antresolą i zapleczem; studio nagrań z pracownią muzyczną; kompleks pracowni; sala wielofunkcyjna; przestrzeń wystawiennicza i coworkingowa; sala konferencyjna; klubokawiarnia artystyczna; pomieszczenia administracyjne; zaplecze gospodarcze i sanitarne. W projekcie znalazł się też osobny budynek gospodarczy o powierzchni 21 m². Ponadto, z poszanowaniem znajdującego się na działce drzewostanu, zagospodarowano przestrzeń wokół budynku, zaprojektowano parkingi i dojazdy do obiektu i miejsce do organizacji wydarzeń plenerowych. Całkowity koszt przedsięwzięcia ma zamknąć się w kwocie 20 mln zł.

oprac. RM/Powiat Legionowski

Cierpliwość do wymiany

Na osiedlu Sobieskiego trwa zaplanowana na ten rok wymiana liczników zużycia wody. Choć zakres robót w każdym lokalu nie jest duży, cała operacja wymaga zrozumienia i współpracy ze strony mieszkańców. Pewnych czynności przyspieszyć się nie da i nie warto. – Wymianę prowadzi firma, która już w poprzednich latach realizowała dla nas te prace i ma duże doświadczenie w tym zakresie. Mimo to pojawiają się problemy i drobne nieporozumienia – przyznaje kierownik administracji Monika Osieńska-Golaś.

Powstają one głównie na tle spodziewanej pory odwiedzin fachowców. Chodzi o to, że wielu mieszkańców chciałoby widzieć ich u siebie jak najwcześniej. – W momencie, kiedy rozpoczyna się – w pierwszym bądź w drugim terminie – wymiana wodomierzy w danym budynku, warto byłoby w którymś z nich udostępnić swój lokal. Monter chodzi od mieszkania do mieszkania. W zależności od tego, jak utrudniony jest dostęp do wodomierzy, tyle też czasu potrzebuje na wymianę. Ciężko jest z góry założyć, czy będzie to 15 minut, czy więcej. Stąd prośba do mieszkańców o cierpliwość. Kiedy wymiana zaczyna się np.



o 8.00, wiadomo, że po kwadransie fachowcy nie dotrą do każdego lokalu, bo nie ma możliwości zapewnienia ich tyłu, żeby wymiana wodomierzy we wszystkich lokalach na budynku rozpoczęła się o tej samej godzinie – zwraca uwagę administratorka.

Chcąc skrócić czas wizyty montera, najlepiej po prostu mu pomóc. Skorzysta na tym on sam, skorzystają także wszyscy mieszkańcy budynku. – Mamy też prośbę o usunięcie wszystkich przedmiotów z pola jego pracy. Z miejsca, gdzie jest dostęp do

wodomierzy, należy wcześniej zabrać jakieś szczotki, kubelki lub miseczki, bo to zdecydowanie usprawnia cały proces. Warto też wcześniej zwrócić uwagę na to, czy „trzyma” główny zawór lokalowy, odcinający ciepłą i zimną wodę. Jeśli stwierdzimy jakieś nieszczelności, należy zgłosić się do konserwującej spółdzielcze instalacje firmy hydraulicznej i umówić się na wymianę zaworu. Przy wymianie wodomierzy musi on bowiem być sprawny i przyspiesza to cały proces wymiany – podkreśla Monika Osieńska-Golaś.

Zwalnia go natomiast, a często wręcz uniemożliwia, zbyt mały otwór zostawiony na potrzeby tego rodzaju operacji. Bywa to duży problem i dla konserwatora, i dla lokatorów. – Czasami zachodzą na niego płytki glazury czy terakoty i w sytuacji, kiedy ten otwór jest za mały i monter nie jest w stanie dotrzeć tam z kluczem, trzeba go po prostu powiększyć. Zdajemy sobie sprawę, że jest to kłopot dla mieszkańcy, który zainwestował w remont lokalu, ale być może w jego wyniku został ograniczony dostęp do wodomierzy. To, że są one widoczne, nie znaczy, że da się w środku manewrować narzędziami i wykręcić

stary wodomierz, zamontować nowy, robiąc to w sposób fachowy, aby później nie było żadnego zalania. Bo kiedy ta instalacja nie będzie dokręcona właściwie, może dojść do przecieku, a zależy nam na tym, aby jakość tej usługi była odpowiednia.

Na koniec należy wspomnieć o bezpieczeństwie. W trakcie poprzednich wymian spółdzielczych wodomierzy odnotowywano próby naciągania ludzi przez oszustów podszywających się pod współpracowników SMLW. Dlatego administracja przypomina i jeszcze raz lokatorów przestrzega: – Jest to usługa nieodpłatna i nikt nie będzie żądał od mieszkańców żad-

nych pieniędzy. Warto, aby zapamiętały to zwłaszcza osoby starsze, jako bardziej narażone na jakieś próby manipulacji. Pano wie z firmy świadczącej dla nas usługi mają ze sobą identyfikatory, a wymiana na danym budynku jest poprzedzona wywieszeniem ogłoszeń z pieczątką spółdzielni. Najczęściej będą one wisiały na drzwiach wejściowych i będzie tam napisana dokładna data wymiany – zapowiada kierowniczka osiedlowej administracji. Obejmuje ona łącznie 62 nieruchomości. Oznacza to, że do chwili zakończenia całego procesu pojawi się w nich kilka tysięcy nowych wodomierzy.

Wonder

BAROS GROUP
KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach, specjalistyczne sprzątanie obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien, serwis nocny i dzienny.
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

BOL-MAR
dorabianie kluczy, ostrzenie:
- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.
montaż i wymiana zamków
Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne (nowy punkt)
517 582 537
www.bolmar.eu

Światelko nie tylko w tunelu

Tak to już jest, że wartość samorządowców zwykło oceniać się po liczbie oraz kosztach gminnych inwestycji. Czy rzeczywiście są one jej głównym i miarodajnym wyznacznikiem, to już inna sprawa. Coś tam jednak o kondycji czy kierunkach rozwoju danej miejscowości mówią. Czasem nawet całkiem sporo.



Wykorzystując przełom roku, przyjrzelśmy się więc, jak pod tym względem prezentuje się Legionowo? Jaki to będzie dla miasta rok właśnie pod kątem inwestycji. Czy raczej, jaki ma być, zgodnie z przyjętymi w ratuszu planami. Bo rzadko kiedy udaje się wyjść w tej kwestii na zero. – Najważniejsza inwestycja miasta to oczywiście tunel. Mamy tam sporo dofinansowań zewnętrznych, które są określone w czasie. I mamy też bardzo bogatego mieszkańca, który powiedział, że robi i robi absolutnie wszystko, żeby tą inwestycję storpedować. Bo dla niego ani przejazd, ani tunel nie jest po-

trzebny. Ale jest tam duże dofinansowanie z kolei, są tam przyznane ostatnio 4 mln zł z budżetu województwa mazowieckiego i jest oczywiście potrzeba komunikacyjna, żeby takie rozwiązanie dla samochodów osobowych, dla rowerzystów i dla pieszych tam wybudować – mówi prezydent Roman Smogorzewski.

Roboty, jak mieszkańcom dobrze wiadomo, już ruszyły i jak dotąd toczą się bez większych przeszkód. Jeśli coś może stanąć im na przeszkodzie, to przede wszystkim dynamicznie się zmieniające

realia rynku usług i materiałów budowlanych. Trudno nawet prognozować, jakie skutki przyniesie odczuwane teraz na nim cenowe trzęsienie ziemi. – Myśmy ten kontrakt podpisywali rok temu, kiedy stal kosztowała 2,2 tys. zł za tonę, a dziś kosztuje ponad 5 tysięcy. Umowa jest ryczałtowa, w związku z tym nie bardzo są możliwości, aby wykonawcy coś dołożyli. A stal i beton składają się tam na większość kosztów. Bardzo zwiększyły się też koszty robocizny. Wszyscy wiemy, ile praca fachowca kosztowała przed rokiem, a ile kosztuje teraz, no

i jeszcze trudno go znaleźć. Tak że to bardzo skomplikowana inwestycja – ocenia prezydent.

Również ze względu na fakt, że wokół niej trzeba było zapewnić w miarę normalny ruch pojazdów i ludzi. W tym także dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 1. – To jest duża liczba przekładek różnych mediów, to jest zmiana komunikacji kolejowej właściwie w całej Polsce, bo tutaj jeżdżą pociągi od Krakowa do Gdańska i wszystko to trzeba uzgadniać w skali całego kraju, zgrywając do jeszcze z pogodą. Na dodatek są różni gestorzy sieci: nasze PWK, ale też kilka spółek kolejowych, co czyni tę inwestycję bardzo skomplikowaną. A do tego, jak wspominałem, jest ona torpedowana przez niektórych okolicznych mieszkańców, którzy chcieliby mieć zamkniętą ulicę Kwiatową, żeby tylko oni po niej jeździli. No ale to typowe: wszyscy chcemy jeździć dobrymi drogami, mieć fajne rozwiązania infrastrukturalne, ale żeby nie było to zbyt blisko nas.

Innym zadaniem, na które miasto skutecznie aplikowało o środki zewnętrzne, jest bu-

dowa nowej siedziby Ośrodka Pomocy Społecznej. Z konieczności działającego dotąd w warunkach, które nie zapewniają komfortu ani jego pracownikom, ani interesantom. Za jednym zamachem z pejzażu Legionowa znikną też kontenery mieszkalne przy ulicy Mickiewicza, bo to właśnie na ich miejscu stanie budynek OPS-u. – Mieszkańcom nie pogorszy się. To jest dobra lokalizacja, samo centrum miasta, więc osoby potrzebujące pomocy będą miały bardzo dobre warunki do jej otrzymania – uważa gospodarz miasta.

Dzisiaj bez udziału pieniędzy zewnętrznych samorządom jest bardzo trudno realizować poważne inwestycje. Dlatego gdy tylko udało się pozyskać kolejne dofinansowanie, w legionowskim ratuszu zapadła również decyzja o przebudowie dwóch ważnych węzłów komunikacyjnych: na osiedlu Młodych i przy ul. Sowińskiego. – Opoła, przy ul. Krasieńskiego, też zbudujemy rondo, bo jest tam dużo wypadków komunikacyjnych. Może nie ma takiej potrzeby ze względu na sprawność ruchu, ze względu na bezpieczeństwo to rondo jest tam niezbędne. Jest jeszcze kilka ulic, pewnie kilka przestrzeni publicznych, mamy rezerwę na inicjatywy lo-

kalne, będzie realizowany budżet obywatelski. I mimo wielu niewiadomych będziemy starali się gdzieś tych pieniędzy zewnętrznych szukać.

Nie pomaga w tym niestety polityka polskiego rządu. A mówiąc wprost, bardzo szkodzi. Mimo to samorządowcy mają nadzieję, że politycy się w końcu opanują i przestaną dążyć do zaogniania konfliktu z unijną wspólnotą. – Z niepokojem obserwujemy ten chocholi taniec Polski z Unią Europejską, który powoduje, że pieniądze z funduszu odbudowy właściwie we wszystkich krajach są już uruchamiane, a w Polsce jeszcze nie. Szkoda, bo samorządy też nie będą miały możliwości realizowania inwestycji za środki unijne. Ale będziemy starali się szukać pieniędzy rządowych i rezerw w budżecie miasta, chociaż Polski Ład także w tym zakresie wprowadził wiele niepewności – mówi Roman Smogorzewski. Dziś, po kilku tygodniach jego obowiązywania, wiadomo już, jak bardzo myląca jest nazwa sztandarowego programu rządu. Warto być jednak dobrej myśli i cierpliwie czekać, aż wróci i nastanie prawdziwy polski ład. Także ten w sferze samorządowych inwestycji.

Waldek Siwczyński

Zmarł płk Zdzisław Sokalski

W poniedziałek (21 lutego) zmarł płk. Zdzisław Sokalski ps. Czarny – uczestnik Powstania Warszawskiego, żołnierz, kombatan, działacz społeczny, człowiek, którego życiową misją było pielęgnowanie pamięci o polskiej drodze do niepodległości.

Zdzisław Sokalski urodził się 12 listopada 1928 roku w Warszawie. Ukończył Szkołę Powszechną nr 2 w Legionowie, a następnie kontynuował naukę w przedwojennej Szkole Handlowej. Podczas niemieckiej okupacji był harcerzem Szarych Szeregów hufca „Rój-Tom” w Legionowie, a w trakcie Powstania Warszawskiego pełnił funkcję łącznika w I Rejonie VII Obwodu „Obroża” Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej.

Od lat 90. ubiegłego wieku Zdzisław Sokalski aktywnie działał w organizacjach kombatanckich, inicjując m.in. powstanie miejsc pamięci związanych z walką o niepodległość Polski. Przez wiele lat pełnił funkcję przewodniczącego



go Rady Kombatanatów przy Starości Legionowskim. Jednym z głównych celów jego działalności społecznej była integracja środowiska kombatanckiego w realizowaniu przez nie celów związanych z kultywowaniem pamięci o udziale polskich żołnierzy w drugiej wojnie światowej. Pułkownik Sokalski inicjował

spotkania kombatanatów z różnych środowisk, a także wycieczki historyczne organizowane przez legionowskie starostwo i urząd miasta Legionowo, podczas których chętnie przybliżał mieszkańcom czasy wojennych bojów o wolną Polskę.

oprac. red./Powiat Legionowski

Śmierć nie jest kresem naszego istnienia.
Żyjemy w naszych dzieciach i następnych pokoleniach.
Albowiem to dalej my...
~ Albert Einstein

Z głębokim żalem i smutkiem,
w poczuciu ogromnej straty

żegnamy

ś.p. **płk. Zdzisława Sokalskiego**
pseudonim „Czarny”

Aktywnego uczestnika działań wojennych w szeregach Armii Krajowej.
Harcerza Szarych Szeregów hufca „Rój-Tom” w Legionowie w okresie okupacji
i łącznika w czasie Powstania Warszawskiego w I Rejonie VII Obwodu „Obroża”
Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej
Aktywnego działacza społecznego, osobę niezwykle zasłużoną dla Legionowa.
Niewielu jest ludzi, którzy pozostawiają po sobie tak wielką pustkę.

Rodzinnie i Bliskim
wyrazy szczerego współczucia

składają

Prezydent Miasta Legionowo,
Przewodniczący Rady Miasta Legionowo,
Radni Rady Miasta Legionowo
oraz
Pracownicy Urzędu Miasta Legionowo

Otwarte 7 dni w tygodniu od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty: 
Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

  szczegóły na kzb-legionowo.pl 

 **OSMAN**
HURTOWNIA RYB

SPRZEDAŻ DETALICZNA – CENY HURTOWE

SKLEPIK RYBNY

czynny 10.00 - 16.00 (Pon - Pt)

ul. Sikorskiego 5, tel. 722 344 355
05-119 Łąjski 500 238 296
WJAZD od ul. Szarych Szeregów
(TEREN BISTYPU) www.osmanryby.pl

USŁUGI

- CYKLINOWANIE
UKŁADANIE 507 603 653
- ELEKTRYK 515 010 373
- HYDRAULIK AWARIE
REMONTY 692 827 915
- MAŁOWANIE,
TAPETOWANIE,
REMONTY OSOBIŚCIE,
SOLIDNIE 694 065 757

KUPIE

- Kupię starocie, srebrną
biżuterię, monety 507 603 653

PRACA

- ZATRUDNIĘ POMOCNIKA
DEKARZA TEL. 606 457 915

STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
- naprawy główne i bieżące •
- serwis klimatyzacji •

Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

Ogłoszenia drobne są przyjmowane w Biurze Obsługi
Klienta KZB Legionowo przy ul. Piłsudskiego 3
w godzinach pracy kasy: poniedziałek: 12:00 - 16:00
od wtorku do piątku: 09:00 - 13:00



Prezydent Miasta Legionowo ogłasza konkursy
na kandydatów na stanowisko dyrektora:

- Przedszkola Miejskiego Nr 6 „Tęczowa Szóstka”
w Legionowie przy ul. Władysława Broniewskiego 3
- Przedszkola Miejskiego Nr 10 im. Wandy Tomczyńskiej
w Legionowie przy ul. Władysława Broniewskiego 6
- Szkoły Podstawowej Nr 3 im. Janusza Kusocińskiego
w Legionowie przy ul. Władysława Broniewskiego 7

Oferty należy składać w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta Legionowo
w terminie do 14 marca 2022 r. do godz. 16:00
(decyduje data wpływu oferty do Urzędu Miasta Legionowo).

Więcej informacji na stronie www.bip.legionowo.pl

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych
oraz wynajem obiektów

 **KZB**
LEGIONOWO

Tel. 22 774 45 95
ul. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
info@kzb-legionowo.pl







www.kzb-legionowo.pl

*Każdy człowiek, nawet najskromniejszy, zostawia ślad po sobie, jego życie zahacza o przeszłość i sięga w przyszłość...
Sw. Jan*

Z głębokim żalem i smutkiem

żegnamy

śp. płk. **Zdzisława Sokalskiego**
pseudonim „Czarny”

Rodzinie i Bliskim
wyrazy szczerzego współczucia

składają
Prezes oraz Pracownicy KZB Legionowo Sp. z o.o.

Naszej Koleżance
Krystynie Lewandowskiej
wyrazy głębokiego współczucia i szczerzego żalu
z powodu śmierci

TATY

składają
Dyrektor, Współpracownicy
wraz z Radą Rodziców
Szkoły Podstawowej nr 1 w Legionowie



MIEJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy
Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelna: Sylwia Kościk-Piwowar
Redakcja: Waldek Siwczynski - waldek@miejskowa.pl
Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl
Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

Zdrowo handluj na „Moim Rynku”!




Prowadzisz ekologiczne gospodarstwo? Jesteś producentem artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego i szukasz miejsca, gdzie mogliby je kupować mieszkańcy Legionowa i okolic? Jeśli tak, zapraszamy na legionowskie targowisko „Mój Rynek”!

Informacje o Twojej ofercie znajdują się na stronie internetowej oraz profilu KZB Legionowo Sp. z o.o., na Facebook'u, a także w gazecie „Miejscowa na Weekend”. Aby skorzystać z promocji, należy dokonać rezerwacji miejsca handlowego na placu A targowiska „Mój Rynek”, uiścić opłatę rezerwacyjną w kasie targowiska, a także wypełnić formularz dostępny na stronie internetowej spółki KZB.

Stawki miesięczne:

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników,
55 zł dla pozostałych sprzedawców.



 Szczegółowych informacji udziela biuro Targowiska Miejskiego w Legionowie od wtorku do soboty w godz. 07:00-15:00 pod nr. tel. 22 774 94 05



Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA o przetargu ustnym nieograniczonym

Prezydent Miasta Legionowo informuje, że na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo przy ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41 oraz na stronie internetowej Miasta Legionowo w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.legionowo.pl w zakładce Przetargi – Nieruchomości, zostało podane do wiadomości publicznej ogłoszenie o organizowanym I przetargu ustnym nieograniczonym (licytacji) na sprzedaż nieruchomości gruntowanej niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Miejskiej Legionowo położonej w Legionowie przy ul. Brzozowej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer ewidencyjny 82 w obrębie ewidencyjnym 1 o powierzchni 1450 m²

Cena wywoławcza netto: 287 000,00 zł
Wadium: 30 000,00 zł
Minimalne postąpienie: 3 000,00 zł
Księga Wieczysta KW Nr WA1L/00056319/9.

Cena wywoławcza nie zawiera podatku VAT (aktualna stawka podatku VAT wynosi 23%). Cena jest podana w kwocie netto. Ewentualny nabywca zobowiązany jest do zapłaty należnego podatku VAT w przypadku, gdy taki obowiązek wynika z przepisów prawnych obowiązujących w dniu zawarcia umowy sprzedaży.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 marca 2022 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41 w sali konferencyjnej, I piętro.

W przetargu mogą wziąć udział osoby, jeżeli wpłacą wadium w pieniądzu na rachunek bankowy Urzędu Miasta Legionowo prowadzony przez Santander Bank Polska SA 53 1090 1841 0000 0001 4147 9532 najpóźniej w dniu 24 marca 2022 roku (data wpływu na konto).

Dodatkowe informacje na temat procedury przetargowej można uzyskać w Urzędzie Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami pok. Nr 3.06, II piętro tel. 22 766 40 58 a w sprawie przeznaczenia terenu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta w Referacie Planowania Przestrzennego pok. nr 3.07 tel. 22 766 40 60, w okresie od ukazania się ogłoszenia do dnia przetargu.

Specjalista ds. Obsługi Klienta - Praca w Legionowie

20 - 21 zł/godz. brutto / Typ umowy: Umowa zlecenie
Wymiar pracy: Pełny etat / Legionowo, Mazowieckie

CAF Call Sp. z o.o. jest nowoczesną dynamicznie rozwijającą się firmą. Działamy od 2014 roku. Specjalizujemy się w doradztwie i realizacji projektów w obszarze pozyskiwania wsparcia dla największych organizacji pozarządowych w Polsce i na świecie. Od wielu lat zdobywaliśmy doświadczenie w firmach, które od lat specjalizują się w marketingu. Współpracujemy z wiodącymi firmami na polskim oraz europejskim rynku i dostarczamy wszelkich rozwiązań, by każdy Klient był zadowolony ze współpracy z nami.

Opis stanowiska:

Przekazywanie informacji przez telefon
Obsługa stałych klientów
Ankiety telefoniczne
Obsługa infolinii
Aktualizacja bazy danych

Wymagania:

Komunikatywność
Dobra dykcja i miły głos
Znajomość obsługi komputera
Dyspozycyjność

Oferujemy:

Umowa zlecenie na okres 3 miesięcy, później możliwość zatrudnienia na umowę o pracę
Szkolenie wstępne, wdrożeniowe / Opiekę managerską od pierwszego dnia szkolenia
Kartę Multisport / Możliwość pracy zdalnej / Opiekę Medyczną Luxmed
Ubezpieczenie grupowe Nationale-Nederlanden
Możliwość zdobycia doświadczenia w obsłudze klienta
Przyjazną atmosferę / Bonusy w każdej kampanii
Dodatki motywacyjne za przepracowaną ilość godzin
Pracę w biurze w centrum miasta, bardzo dobra lokalizacja
Praca w godzinach: 10:00 - 20:00 (od min. 6h do 8h dziennie wg grafiku)
Wolne weekendy (praca w soboty tylko dla chętnych)



Osoby zainteresowane prosimy o wysłanie CV na adres rekrutacja@cafcall.pl.
Tel. 22 774 00 63

BĄDŹ WIDOCZNY!
ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!
ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!
NIE ZWLEKAJ!

✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
✓ ZASIĘG POWIATOWY
ZADZWOŃ - 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Spadło z pióra

Od głosu do trzосу

Gdyby przeciętny obywatel zaczął nagle w świetle kamer opowiadać, ile to dobrego – w dodatku całkiem bezinteresownie – chce zrobić dla bliźnich, w najlepszym razie uznano by go za wariata. Niezłym przykładem może tu służyć pewien kandydat na prezydenta Białegostoku. Niezłym, choć nie idealnym, bo ani on, ani elementy jego rustykalnego image'u takie przeciętne znowu nie były. Fakt pozostaje faktem, zwykle nieufnie podchodzimy do osób, które ot tak, za darmo, chcą nam coś podarować. Z jednym wszak wyjątkiem: są nim politycy. Tak się już bowiem w tej całej demokracji utarło, że im akurat wolno raz na kilka lat udawać złote rybki. Mamić, obiecywać, kusić – bylebyśmy tylko w odpowiednim miej-

scu na liście postawili krzyżyk. I później poszli w diabły, aby o kampanijnych hasłach jak najszybciej zapomnieć. A już, broń Panie Boże, nie do magać się ich realizacji!

Całe to rozpalane przez sztaby opium działa, gdyż w odróżnieniu od polityków, masom trudno ogarnąć fakt, jak wielką karmione są iluzją. Bo przecież większość programowych deklaracji to nawet nie czcze życzenia, lecz bonmoty wymyślone przez speców od sporządzania recept na wyborczy sukces. Określają oni tzw. target, badają jego oczekiwania, a następnie dyktują partyjnym liderom, co mają ludziom wmawiać, jak się ubierać, klócić lub odpowiadać na niewygodne pytania. I choć być może są w polity-



Waldek Siwczyński

ce działacze napędzani bezinteresownością tudzież dobrymi chęciami, chcąc zaistnieć, muszą na blachę wykuć reguły politycznego marketingu. A to prawidła deprawujące i rychło brukujące piekło choćby najlepszymi chęciami.

Co więc powinien robić zwykły, krzyżkodajny obywatel: głosować czy nie głosować? Możliwości nie ma wiele. Gdy znów przyjdzie pora, sugeruję jednak tę pierwszą opcję. Też jest bez sensu, pozwala za to przez chwilę upajać się uczuciem, że wreszcie coś od nas zależy. A w życiu piękne są wszak właśnie tylko chwile...

Referendum za Legionowem

Pięć lat temu całe Legionowo żyło kontrowersyjnym pomysłem posłów PIS dotyczącym de facto likwidacji miasta i gmin powiatu jako odrębnych jednostek samorządowych i włączenia ich do Warszawy, która z kolei miałaby zostać przekształcona w jednostkę metropolitalną. W tej sprawie w Legionowie ogłoszono nawet referendum. Decyzję o jego organizacji w lutym 2017 r. podjęła rada miasta. – Standardem przy tego typu zmianach powinno być przeprowadzenie referendum. My, jak budujemy drogę, to często spotykamy się z mieszkańcami i konsultujemy z nimi, czy ma być ona z asfaltu, czy z kostki, z której strony ma być chodnik itp. I trwa to wiele miesięcy. W tym przypadku chcę się wprowadzić gigantyczną zmianę bez opinii mieszkańców. Ja sobie tego nie wyobra-

zam – mówił w trakcie sesji prezydent Roman Smogorzewski. Nie wyobrażało sobie tego też 21 radnych, bo tytu właśnie zagłosowało za referendum. Tylko jeden był przeciwny. Andrzej Kalinowski z PiS swą decyzję argumentował tym, że prace nad ustawą będą jeszcze trwały i mają być szeroko konsultowane.

Pomysł referendum poparły wszystkie reprezentowane w radzie kluby oraz prawie wszyscy radni niezrzeszeni. – Pokazujemy Jackowi Sasinowi i tym kilkunastu posłom spoza Warszawy, jakie jest stanowisko Rady Miasta Legionowo. Przez wiele dni nikt z nami poważnie nie rozmawiał. Z ust tego samego pana Sasina słyszeliśmy, że jakie prawo samorządowcy mają do wypowiedziania się za swoich mieszkańców – powiedział Marcin Smo-

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

gorzewski. – Projekt PiS nie był uprzednio konsultowany z mieszkańcami Warszawy i podwarszawskich gmin, a tryb i próba uchwalenia ustawy łamie konstytucyjną zasadę samorządności oraz Europejską Kartę Samorządu Terytorialnego – powiedział Dariusz Błaszczkowski z Naszego Legionowa.

W referendum, którego odbyło się 26 marca, legionowianie odpowiadali na pytanie: „Czy jest Pan/Pani za tym, żeby miasto stołeczne Warszawa, jako metropolitalna jednostka samorządu terytorialnego objęła Gminę Miejską Legionowo?”. Wzięło w nim udział 47 proc. osób uprawnionych do głosowania. Na prawie 19 tysięcy oddanych głosów blisko 18 tysięcy było przeciw włączeniu Legionowa do Warszawy. Za było tylko 1081 osób.

Wyrwane z kontekstu



W PANIE RADNY, NIECH PAN NIE PRZYSYPIA – JESTEŚMY W PUNKCIE CZWARTYM, A NIE W WOLNYCH WNIOSKACH!

Ryszard Brański, przewodniczący Rady Miasta Legionowo do jednego z jej członków.

Pod (...) słuchane

Dzisiaj będzie nieco mniej „podsluchane”, a bardziej „podpatrzone”. Ma się rozumieć w informatyczno-informacyjnej sieci, bo gdzieżby indziej współczesny ziemianin z dostępem do elektryczności mógł zaglądać... Otóż podobnie jak o wszystkich innych aspektach ludzkiego żywota, równie prosto jest znaleźć tam wiadomości ze świat(k)a sportu. Przy czym słowo „zna-

leż”, zważywszy na obfitość przeróżnych tekstów i tekścików, bywa w tych okolicznościach kluczowe. I tu z pomocą przychodzi szukającemu użytkownikowi komputera bądź smartfonu między innymi tak zwane hashtagi, czyli (według Słownika Języka Polskiego) „słowa lub frazy poprzedzone znakiem # (hash), ułatwiające znalezienie i grupowanie zdjęć, tweetów” i innych

dzisiejszych namiastek informacji. Skoro więc już coś takiego wymyślono, każdy szanujący się podmiot pragnący istnieć nie tylko w realu, lecz także w „internetach”, wszelkie swoje treści doprawia hashtagami. Nic to bowiem nie kosztuje, a pozwala bardziej rzucić się publice w oczy. Czyni tak również, czemu trudno się dziwić, piłkarska Legionovia, która do swoich sportowych komunikatów zwykła dorzucać zgrabną zbitkę słów o treści „#NoviaGra”. Ostatnio tym chętniej, że nasza kochana Novia nie tylko gra, lecz także sporo w tym sezonie wygrywa, a

o zwycięstwach pisze się przecież bez porównania przyjemniej... Niezależnie jednak od zasadniczej treści danego postu, już sam klubowy hashtag, gdy się uważniej w niego wczyta, stanowi tyleż cenną, co pokrzepiającą dla kibiców obojga płci wiadomość. Wymownie, choć nie wprost, zawiadamia bowiem wszem i wobec o tym, że legionowscy futboliści nie tylko boiskowej energii mają zawsze pod dostatkiem. A dzięki niej nigdy, w żadnych okolicznościach nie sięgają po doping!



Faworki na Tłusty Czwartek

Sposób przygotowania:

Przed przygotowaniem ciasta wyjmij z lodówki masło, śmietanę i jajka, aby ogrzały się do temperatury pokojowej. Do dużej miski przesiej mąkę ze szczyptą soli oraz łyżką cukru pudru, wymieszaj. Do mąki dodaj śmietanę, żółtka jaj oraz masło i spirytus (bądź ocet). Wszystkie składniki w misce połącz w jednolitą masę – mogą powstać grudki, których pozbędziesz się później; póki co ważne, aby powstała zwarta kula. Uformowaną kulę ciasta owiń folią spożywczą i zostaw do odpoczęcia na ok. 30 minut. Gdy ciasto na faworki odpocznie, zagnieć je ponownie, od czasu do czasu uderzając wałkiem o ciasto. Po co? Aby wtłoczyć jak najwięcej powietrza w strukturę ciasta. Po kilku minutach zagniatania można rozwałkować ciasto na placki, złożyć je na pół i ponownie rozwałkować. Powtórz czynność kilka razy. Na koniec ponownie zagnieć ciasto w kulę i podziel ją na 4 części. Każdą część rozwałkuj najcieniej, jak się uda i podziel na pasy o szerokości 4–5 cm. Każdy z pasów podziel na krótsze paski o długości mniej więcej równej 7–10 cm. W każdym mniejszym pasie zrób nacięcie podłużne pośrodku, przez które będziesz mógł przewlec jeden z końców ciasta na faworki, robiąc ostateczny kształt wypieku. Zawinięte faworki przykryj ściereczką, by nie obsychały. Zawinię wszystkie faworki. W międzyczasie nagrzej olej w głębokim garnku lub patelni do temperatury ok. 170–180°. Faworki smaź w rozgrzanym głębokim tłuszczu, partiami przez ok. 30–60 sekund na każdej stronie. Po usmażeniu przełóż faworki na talerz wyłożony ręcznikiem papierowym i obsyp cukrem pudrem.

Smacznego!



Składniki na ok. 100 faworków:

- 500 g mąki pszennej,
- 200 g kwaśnej śmietany 18%,
- 5 żółtek,
- 1 łyżka spirytusu bądź octu,
- 1 łyżka cukru pudru,
- 1 łyżka masła, szczypta soli,
- olej do smażenia
- cukier puder do posypania usmażonych faworków

Wszystkie składniki na faworki znajdziecie na Targowisku Miejskim w Legionowie.



Rubryka smyka i rodzica

Małgorzata

Psycholog dziecięcy,
plastyk i bajkoterapeuta.
Autorka portalu
dla Dzieci i ich Rodziców
„Leoniki.pl”.

Humor z zeszytów

- • •
- Martynka przygląda się w lusterku.
 - A wie pani, że jedno ucho mam większe, a drugie mniejsze?
 - O, zobacz! Nie zauważyłam.
 - No, bo jedno ucho mam po tacie, a drugie po mamie.

Psycholog radzi:

O NIEŚMIAŁOŚCI...

Nieśmiałość to cecha z którą boryka się wiele dzieci i dorosłych. Ci, którym przychodzi się z nią mierzyć wiedzą doskonale, jak potrafi uprzykrzyć codzienne funkcjonowanie. To, czy osoba jest (lub stanie się) nieśmiała zależy od różnych czynników – jak chociażby cech osobowości. Jednak niezmiernie ważna rola przypada tu... **DOŚWIADCZENIOM SPOŁECZNYM**.

Nieśmiałość bazuje zwykle na mniejszym poczuciu wartości, zaniżonej samoocenie. Małe dzieci są dopiero na etapie kształtowania się obrazu własnej osoby. W toku nabywania doświadczeń dziecko uczy się postrzegać siebie w określony sposób właśnie dzięki doświadczeniom społecznym. To, jakich przekonań na własny temat nabierze będzie wpływać na jego zachowania. Osoby z najbliższego otoczenia są dla malca pierwszym źródłem wiedzy o sobie. Można rzec, że stają się dla dziecka **LUSTREM, W KTÓRYM SIĘ ONO PRZEGLĄDA**. Jeśli pociecha będzie często chwalona, nagradzana uwagą, obdarzana uśmiechami, przytulaniem i komplementami uczy się widzieć siebie pozytywnie (a w efekcie rośnie jej pewność siebie i skłonność do bardziej ekspresyjnych i nie tłumionych zachowań).

Jeśli jednak częściej spotka się z krzykiem, krytyką, niezadowolaniem – samoocena dziecka i jego obraz własnej osoby będą szybowały w dół a widmo rozwinięcia się u dziecka nieśmiałości stanie się całkiem realne.

Co zatem zrobić, aby minimalizować ryzyko wychowania nieśmiałego dziecka?

Oto kilka rad:

- już w okresie niemowlęcym **UŚMIECHAJ SIĘ** do dziecka ile się da! To najprostszy sposób przekazania informacji „JESTEŚ SUPER!” ;-)
- pozwól dziecku eksplorować przestrzeń i poznawać świat;
- nie ograniczaj dziecka swoimi lękami i wymogami dobrego zachowania („nie biegnij bo się przewrócisz/zrobisz sobie krzywdę”, „nie zachowuj się tak, bo co inni powiedzą, bo nie wypada” – oczywiście wychowanie ma m.in. nauczyć dziecko, jak powinno się zachowywać w określonych sytuacjach, np. powiedzieć proszę, przepraszam, dziękuję, ale pamiętajmy, że te zasady dobrego wychowania nie powinny zdominować dziecięcej ekspresji i spontaniczności – w końcu zabawa w piaskownicy, czy zakupy w spożywczym to nie herbatka u angielskiej królowej ;-)
- nie poprawiaj, nie koryguj ciągle tego, co robi dziecko – nawet jeśli czapkę założy nie do końca prosto ważne jest, że zrobiło to samo, nawet jeśli wybierając ubiór do przedszkola nie wszystko do siebie pasuje kolorystycznie liczy się fakt, że to ono zdecydowało i ta decyzja została uszanowana. Pozostawiając dziecku swobodę wyboru w różnych obszarach dajemy mu informację zwrotną „POTRAFISZ”, „RADZISZ SOBIE”, „JESTEŚ DZIELNY”, „ZDOLNY”... „JESTEŚ SUPER”;
- zadbaj, żeby dziecko częściej **doświadczało poczucia sukcesu** niż porażki – doświadczanie pasma porażek i tego, że „ciągle robię coś nie tak” to najprostsza droga aby zniechęcić dziecko do działania i zaszczerpić w nim poczucie mniejszej wartości (a to wręcz autostrada do nieśmiałości);
- nagradzaj uwagą, pochwałą, zachwytem nie tylko sukcesy ale też same próby uporania się z trudnością (pokazując dziecku, że czasem ważniejsza jest sama droga, którą kroczyliśmy a nie cel ☺) i wreszcie bardzo ważna i dość oczywista rzecz:
- **NIE ZAWSTYDZAJ DZIECKA w sytuacjach społecznych!**

Za tydzień ciąg dalszy. Powiem Wam, co robić, kiedy Wasze dziecko już boryka się z nieśmiałością.
Małgorzata

Jeśli macie pytania dotyczące rozwoju i wychowania dziecka piszcie na adres redakcji:
gazeta@miejscowa.pl

Żadne pytanie nie pozostanie bez odpowiedzi ☺



Instrukcja do zabawy:

Przy pomocy poniższej zabawy poćwiczymy u dziecka zdolność rozumienia poleceń i koncentrację uwagi na treściach podawanych drogą słuchową ☺

Zabawa z najmłodszymi dziećmi może ograniczyć się do polecenia

„Pokaż mi, gdzie jest... np. oko”.

Ze starszymi dziećmi bawimy się poprzez polecenia bardziej złożone:

Pokaż mi i nazwij:

- czym widzimy?
- co umie pływać?
- czego używamy do picia?
- co ładnie pachnie?
- czym możemy ogrzać stopy?
- wskaż wszystko, co jest lekkie
- wskaż to, co jest ciężkie
- co jest zimne/gorące?
- co jest ostre/miękkie?
- co daje światło?
- z czego pada deszcz?

Jeśli dziecko radzi sobie bez trudu z pojedynczym poleceniem skomplikujmy zabawę tworząc polecenia złożone, np. „Najpierw pokaż mi to, co jest zimne a następnie to, co umie trąbić” (ważne jest, aby dziecko zachowało odpowiednią kolejność wskazywania).

POWODZENIA DZIECIAKI ☺

W Jurajskiej Szkole Jogi mistrza Diplo / „Dino joga, czyli jak opanować dziecięce emocje”, Lorena V. Pajalunga

Co łączy dinozaury i jogę?

Jak się okazuje – całkiem dużo. Otóż, urocze dinozaury: Reks, Raptor, Triksi i Daktyla, zmagają się z różnymi problemami, przez co zdarza im się wpadać w zły nastrój. W Szkole Jogi uczą się lepiej poznawać siebie samych oraz wspólnymi siłami pokonywać kłopoty. Postaci z książki doświadczają podobnych emocji, jakie odczuwają dzieci. To pomaga małym czytelnikom w uświadomieniu sobie, że odczucia są uniwersalne, a medytacje mistrza Diplo pokazują, jak można przekształcić trudności w pozytywną energię. Książka w przystępny sposób prezentuje ćwiczenia, które mogą wykonywać dzieci i doro-



śli. Proponowane pozycje m.in. laksanać się z tymi prehistorycznymi stworzeniami. Książka jest dostępna w Pocztałni. Katarzyna Walach

Lud powiada, że we wtorek zapustny stoi diabeł za drzwiami karczmy i spisuje wychodzących po północy

Karnawał, znany w Polsce także jako zapusty, to okres zimowych bałłów, maskarad, pochodów i zabaw. Tłusty czwartek rozpoczyna ostatni tydzień karnawału, zakończy go środa popielcowa. Ostatni dzień karnawału wypada zawsze we wtorek, a w tym roku dokładnie 1 marca.



Karnawał występuje w świecie katolickim, tam gdzie kościół katolicki ma swoje wpływy. Obchodzony jest nie tylko w Europie, ale też w Ameryce Łacińskiej i krajach latynoskich związanych z kulturą iberoamerykańską. Zanim nadejdzie środa popielcowa, zgodnie ze staropolską tradycją, obchodzimy ostatki, nazywane też mięsopustem, czy odkoziołkiem. Jest to zarazem ostatni dzień słynnego brazylijskiego karnawału i samby królującej na ulicach Rio de Janeiro. O północy, z wtorku na środę koniec weneckiego karnawału obwieszcza dzwony bazyliki na placu Św. Marka, a przez Canal Grande przepłyną gondolierzy z pochodniami w rękach. Tak zwane maszkarary zapustne, czyli przebieranie się w różne kostiumy było popularne w zachodniej Europie już w średniowieczu. Stamtąd zwy-



yczaj ten przeniósł się do Polski, gdzie przebierano się nie tylko za ludzkie postacie, ale także za zwierzęta np. niedźwiedzie, konie, kozy czy bociany. Zapościć, puścić - mowa tu o puszczeniu mięsa i czasu, podczas którego



można spożywać mięso w dużych ilościach. Dawniej Polacy uwielbiali biesiadować, a forma biesiadowania zależała od klasy społecznej. Inaczej bawili się ludzie wysokiego stanu, a inaczej w kulturze chłopskiej. W wie-

skich gospodach odbywały się tańce i hulanki. Kobiety i mężczyźni tańczyli, bawili się i skakali przez pień, a od wysokości skoku miał zależeć urodzaj. Zwyczaj ten, podobnie, jak cały karnawał wiązał się z kultem płodności.



Okazuje się, że postacie karnawałowe ludowe występujące w Europie mają wiele cech wspólnych i spotykamy je również u Greków, Chorwatów, czy Hiszpanów. Taką postacią zapustną jest np. niedźwiedź, którego przecież spotykamy u Barei w postaci Misia. W naszej kulturze ma szeroką symbolikę, w trakcie karnawału niedźwiedź przewraca się w garze na drugi bok i oznacza to polowę zimy, symbolizuje pobudzenie wegetacji roślin, i przywołuje

wiosnę. Na Mazowszu przebie-rano się za powroźników, cyganów ciągnących niedźwiedzia, za dziadów i baby. Dziad i baba symbolizowali zmarłych przodków, którzy według starych wierzeń byli niezbędni w pobudzeniu wegetacji roślin. W tym czasie jedzono bardzo tłusto. Można było sobie pozwolić na smalec, dominowały potrawy kraszone. Pączki były znane już bardzo dawno, najprawdopodobniej zwyczaj przybył z Francji lub Turcji. Wtedy pączki były twarde, miały wielkość dziecięcej piąstki, nadziewano je słoniną, a nie, jak dziś różaną marmoladą. Nazwa fawerek natomiast pochodzi od wstążki, którą panny darowały swoim faworytom, jest zawinięty właśnie jak

wstążka. W kulturze szlacheckiej na dworach odbywały się huczne bale tzw. reduty, polowania. Zdecydowanie różniły się zapusty w kulturze szlacheckiej od tych w kulturze chłopskiej. W kulturze chłopskiej były traktowane bardzo poważne, miały formę obrzędu, miały pobudzić wegetację, ściągnąć wiosnę, bo kończyła się żywność. W szlacheckiej chodziło o czystą celebrację życia. Babskie cąbry, czyli bale karnawałowe kobiet, dawniej odbywały się na Mazowszu, dziś już tylko na Śląsku. Mężczyźni w tych balach mogli brać udział, ale wyłącznie przebrani za kobiety. W kulturze ludowej jedzono mięso kilka razy do roku. W okolicach marca, kwietnia kończyły się zapasy żywności. Post przychodził naturalnie. Kusaki, czyli ostatki, koniec karnawału dziś inscenizuje się jeszcze, w sposób bardzo widowiskowy w Jedlińsku pod Radomiem. Tam karnawałowy



orszak zamyka śmierć, która ostatecznie sama zostaje ścięta.

Rzućmy okiem raz jeszcze, jak w tym roku prezento-

wało się nasze miasto Legionowo podczas świąt Bożego Narodzenia i karnawału.

HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Za daleko zabrnąłeś w oszukiwaniu siebie oraz bliskich. Bez względu na konsekwencje, zdobądź się na szczerość.

BARAN

W drodze na szczyty kariery lubisz rozpychać się lokciami. To skuteczne, ale dobra passa wkrótce się skończy.

BYK

Spróbuj przełamać zawodową rutynę. Zapewnia ci ona poczucie bezpieczeństwa, lecz pozbawia szansy na rozwój.

BLIŹNIĘTA

Sporo ostatnio szalałeś, pomyśl więc teraz o wy-ciszeniu. I twoi bliscy, i zdrowie będą ci za to wdzięczni.

RAK

Pora ruszyć się z fotela, najlepiej w długą podróż. Przypomnisz sobie, jaka to może być frajda.

LEW

Nie martw się brakiem sił, w tym okresie tak bywa. Postaraj się więcej odpoczywać, a zajęcia przeloż na później.

PANNA

Sądziś, że wszystko sprzy-sięło się przeciw tobie? To pomyśl, że inni często mają gorzej. A potem weź się w garść i działaj.

WAGA

Idzie wiosna i wkrótce też ją poczujesz. Może także w sercu...? Do tego czasu popraw sobie humor w inny sposób.

SKORPION

Gwiazdy wróżą powo-dzenie w finansach. Może to być dobra inwestycja, może też... drobny hazard.

STRZELEC

Uważaj, szef ma na ciebie oko. Jeśli zamiotłeś pod dywan jakieś zadanie, szybko nadrob zaległości.

KOZIOROŻEC

Zwróć bacniejszą uwagę na partnera, bo zaczyna mu się w związku nudzić. A ktoś inny chce zapewnić mu rozrywkę...

WODNIK

Na horyzoncie może poja-wić się nowa, ciekawa zna-jomość. Jeżeli jesteś wolny, zastanów się nad jej zacieśnieniem.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Legionowie
05-120 Legionowo, ul. Jagiellońska 11

Ogłasza konkurs ofert

na wykonanie robót remontowo- budowlanych na Osiedlu „Sobieskiego”,
w następującym zakresie:

Remont wejść do budynków – wymiana drzwi wejściowych ze ślusarską boczną - w wersji murowanej, wymiana podestów na kostkę betonową oraz wymiana zadaszenia w budynkach o nr 101 przy ul. Sobieskiego 41, 102 przy ul. Sobieskiego 39 i 112 przy ul. Husarskiej 19 w Legionowie.

Szczegóły zakres robót do wykonania wg projektu budowlanego wykonawczego – do wglądu, w Administracji Osiedla „Sobieskiego” przy ul. Warszawskiej 86 A
tel. kontaktowy (22) 774-30-65 wew. 1314 – istnieje możliwość kserowania.

Oferta winna obejmować wykonanie w/w robót podstawowych oraz wszystkich towarzyszących.

Kosztorysy ofertowe należy sporządzić dla każdego budynku oddzielnie. Opracowane kosztorysy ofertowe powinny umożliwić zawarcie ryczałtu /dokładna wycena/.

Dla przedstawienia obrazu firmy należy podać: jej historię, okres rękojmi – gwarancji referencje oraz informacje o ewentualnych zadłużeniach lub ich braku z ZUS i Urzędu Skarbowego.

Zaświadczenie o prowadzonej działalności gospodarczej lub KRS.

Prosimy też o załączenie propozycji umowy.

Żądany okres gwarancji i rękojmi minimum 48 – miesięcy.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w Sekretariacie Spółdzielni lub przesłać pocztą w terminie do dnia 14.03.2022 roku, do godz. 17:30

Rozstrzygnięcie postępowania ofertowego, bez udziału zainteresowanych, nastąpi w terminie 14 kolejnych dni.

Spółdzielnia nie zwraca ofert ani poniesionych kosztów.

Niniejsze ogłoszenie nie stanowi żadnych skutków prawnych dla stron jest wyłącznie informacją handlową i nie stanowi oferty w myśl art. 66 § 1 Kodeksu Cywilnego.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia konkursu ofert bez podania przyczyny.

ZARZĄD SML-W

Gdyby śmierci nie było nikt z nas by już nie żył.
Przemijamy jak wszystko by w ten sposób przetrwać.
Jan Twardowski

Z głębokim żalem i smutkiem,
w poczuciu ogromnej straty

żegnamy

ś.p. Lecha Kmiecika

wspaniałego Człowieka,
wieloletniego członka Powiatowej Izby Gospodarczej,
legionowskiego przedsiębiorcę
i popularyzatora czytelnictwa.
Niewielu jest ludzi, którzy pozostawiają
po sobie tak wielką pustkę.

Rodzinie i Bliskim

wyrazy szczerego współczucia

składają

Prezydent Miasta Legionowo,
Przewodniczący Rady Miasta Legionowo,
Radni Rady Miasta Legionowo
oraz
Pracownicy Urzędu Miasta Legionowo



Gmina Legionowo

w imieniu której działa

K Z B Legionowo Spółka z o.o.
podaje do publicznej wiadomości

zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (t.j. Dz. U. z 2020 roku, poz. 1990 ze zm.) na tablicach informacyjnych KZB Legionowo Sp. z o.o. i Urzędu Miasta Legionowo oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej KZB Legionowo Sp. z o.o. , na okres 21 dni tj. od dnia 24 lutego 2022r. do 17 marca 2022r. został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do wydzierżawienia na okres 3 lat, nieruchomości o pow. 1.701,70 m² częściowo zabudowanej budynkiem usługowym w zespole z halą stalową o pow. 869,66 m² położonej w Legionowie przy ul. Suwalnej , obr. ew. 70, nr dz. 3/16, po przeprowadzeniu przetargu ustnego nieograniczonego (licytacji).

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka



KZB Legionowo Sp. z o.o. informuje, że posiada przeznaczony na wynajem lokal użytkowy o powierzchni 21,6 m² wraz z częścią wspólną budynku o powierzchni 4,29 m² znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie przy ul. Parkowej 27. Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. 501 236 899.

Prosimy o składanie pisemnych ofert w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ulicy marsz. J. Piłsudskiego 3 (parter) lub drogą mailową na adres info@kzb-legionowo.pl.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Legionowie
05-120 Legionowo, ul. Jagiellońska 11

Ogłasza konkurs ofert

na wykonanie robót remontowo- budowlanych w następującym zakresie:

1. Remont-wymiana okien w klatkach schodowych, piwnicach i suszarniach w budynkach przy ul. Norwida 13 -blok 48, ul. Norwida 15 -blok 49, ul. Sowińskiego 7 -blok nr 72 na Osiedlu „Jagiellońska” tel. kontaktowy (22) 774-30-65 wew. 1513 na okna plastikowe, białe o współczynniku przenikania ciepła 1,0 W/m²K wraz z parapetem oraz remontem glików.
2. Remont dachu w budynku przy ul. Mickiewicza 37 -blok 31, ul. Sowińskiego 7 – blok 72 na Osiedlu „Jagiellońska” – tel. kontaktowy (22) 774-30-65 wew. 1513.

Zakres prac:

- wymianę obróbek blacharskich ogniomurów i kominów z blachy powlekanej,
- pokrycie dachu papą termozgrzewalną podkładową i nawierzchniową,
- montaż kominków wentylacyjnych,
- wymianę wyłazów kominarskich,
- ocieplenie ścian kominów styropianem gr. 3 cm.

3. Remont wejść i opaski budynku przy ul. Sobieskiego 10 -blok 30 na Osiedlu „Jagiellońska” – tel. kontaktowy (22) 774-30-65 wew. 1513.

Zakres prac:

- remont pokrycia daszków wiat wejściowych z wymianą pokrycia i obróbek oraz z wzmocnieniem konstrukcji,
- wykonana nowych podsufitek daszków z tynku cienkowarstwowego z dociepleniem styropianem,
- skucie istniejących podestów,
- wymiana nawierzchni dojścia od chodnika do wejścia do klatki (na kostkę brukową),
- wykonania elewacji wokół drzwi wejściowych do klatek,
- wykonanie opaski wokół budynku,
- wymiana opraw oświetleniowych na LED.

Szczegółowy zakres robót należy uzgodnić z Administracją Osiedla „Jagiellońska”.
Oferta winna obejmować wykonanie robót podstawowych oraz wszystkich towarzyszących.
Kalkulację cenową należy wykonać dla każdego budynku oddzielnie.

Kosztorysy ofertowe powinny umożliwić zawarcie ryczałtów /dokładna wycena/.

Obmiary należy wykonać z natury lub z projektów, które są w posiadaniu Administracji Osiedla „Jagiellońska”.

Prosimy też o załączenie propozycji umowy.

Dla przedstawienia obrazu firmy należy podać: jej historię, okres rękojmi, referencje oraz informacje o ewentualnych zadłużeniach lub ich braku.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w Sekretariacie Spółdzielni lub przesłać pocztą w terminie do dnia 14.03.2022 r. do godziny 17:50

Wybór oferenta, bez udziału zainteresowanych, nastąpi w terminie 14 kolejnych dni.

Spółdzielnia nie zwraca ofert ani poniesionych kosztów. Niniejsze ogłoszenie nie stanowi żadnych skutków prawnych dla stron jest wyłącznie informacją handlową i nie stanowi oferty w myśl artykułu 66 § 1 Kodeksu Cywilnego. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia konkursu ofert bez podania przyczyny.

Zarząd SML-W

Czarna rozpacz w Bielsku-Białej

Tak długiego i zaciętego boju siatkarki IŁ Capital Legionovii nie stoczyły od dawna. Wyjazdowy mecz z BKS Bostik Bielsko-Biała kosztował je mnóstwo sił, nerwów, no i stracony punkt, ale po dramatycznym tie-breaku wracały na Mazowsze zadowolone z wyszarpanego przeciwnikom zwycięstwa 3:2.



Od początku piątkowego spotkania w Bielsku-Białej legionowianki nie przypominały drużyny z poprzedniego, wygranego z Energią meczu we własnej hali. Miały problemy w obronie kiwek, wiele do życzenia pozostawiała też ich gra blokiem. Na domiar złego nie mogła wstrzelić się w boisko liderka drużyny Olivia Różański. Nic zatem dziwnego, że przy stanie 16:21 zdenerwowany trener Chiappini

dał dziewczynom szereg uwag. Set wciąż był jeszcze do wzięcia. Kiedy dwie kolejne akcje wygrały goście, o przerwę poprosił z kolei trener Bartłomiej Piekarczyk. Tuż po niej blokiem zdobyli kolejne „oczko”. Obie ekipy zaciekle walczyły o każdą piłkę. Doświadczenie i opanowanie Novianek pomogło im wyjść już na 21:22, a później 22:23, lecz za chwilę, dzięki trafieniu Eweliny Polak, Bostik wywalczył pierw-

szą piłkę setową. I więcej ich już nie potrzebował, bo po autowym ataku mało dotąd skutecznej Olivii Różański było po secie.

Kolejne dwie partie można by opisać znanym powiedzeniem: raz na wozie, raz pod wozem. Każdy set był inny i w każdym grała, dobrze grała właściwie tylko jedna z drużyn. Druga część meczu była popisem złych na siebie legio-

nowianek, które wręcz zmiażdżyły bielszczanki, wygrywając z nim do 15. Odbudowała się w niej Olivia Różański, znacznie pewniej zagrały też jej koleżanki. Zagrzewane zresztą do walki przez dobrze słyszalną grupkę kibiców z Legionowa. Problem w tym, że w trzecim secie drużyny jakby zamieniły się rolami. Teraz to bielszczanki rozdawały karty, zwłaszcza w bloku, który aż siedem razy (przy zerowym dorobku Novianek) okazał się skuteczny. Efekt: wygrana Bostiku 25:17.

Czwartą partię podrażnione Novianki rozpoczęły od prowadzenia 3:0. Pogubione z początku gospodynie zdołały się z czasem trochę poukładać, jednak wciąż musiały gonić wynik. Kiedy zrobiło się już tylko 7:6 dla Legionovii, blok Aleksandry Gryki uchronił gości od remisu. Ale co ma wisieć... Po błędzie Alicji Grabki Bostik wyrównał na 10:10. Następne dwie akcje wygrali wprawdzie goście, nie był to już jednak set, w którym jedna z ekip miała zdecydowaną przewagę. Wyglądało na to, że o szansę na wywiezienia z Bielska-Białej choćby punktu Novianki będą musiały mocno powalczyć. Gdy prowadziły 15:12, trener Piekarczyk wziął dziewczyny na rozmowę, bo jeszcze nie było za późno na odwrócenie losów seta i całego meczu. Coraz bardziej skuteczna Olivia Różański dbała o to, aby kibice mogli obejrzeć piątą partię, lecz rywalki nie próżnowały i kiedy zablokowały atak Gyselle Silvy, zrobiło się po 17. Wtedy Novianki kolejny raz odskoczyły na trzy

„oczka” i kolejny raz dały się też rywalkom dość na tylko jedno (20:19). Ale zremisować im już nie pozwoliły i po zaciętej końcówce wygrały 25:21.

Tie-breaka obie ekipy zaczęły skoncentrowane, ze wskazaniem na nieco bardziej skutecznych gości (3:1). Po stronie Legionovii ciężar gry wzięła na siebie skuteczna tego wieczoru Aleksandra Gryka. Mimo to po kilku minutach był remis 4:4. Bo to, co zdobyła ona czy Różański, Novianki traciły w obronie. Na zmianę stron drużyny zeszyły przy stanie 8:7 dla Bostiku. Atak Gryki oraz as Silvy szybko odwróciły sytuację i trener miejscowych od razu zarządził przerwę. Po poprawce Gryki zrobiło się 10:8, a była nawet szansa na jedenasty punkt, lecz goście nie wykorzystali przechodzącej piłki i znów musieli bronić się przed remisem. Bez powodzenia. Przy stanie 10:10 podwójny blok Novianek „odał” im prowadzenie, które po szalonej akcji ponownie straciły. Alessandro Chiappini wykorzystał czas na udzielenie zawodniczkom ostatnich uwag. Po kolejnych dwóch akcjach wciąż był remis (12:12), ale następną wygrały bielszczanki i to

goście znaleźli się „na musiku”. Wtedy Olivia Różański nadziała się blok i gospodynie miały piłkę meczową. W pierwszej liderka Novii naprawiła swój błąd z poprzedniej akcji, w drugiej Sonia Stefanik zatrzymała Kazała. Zrobiło się po 14, a za moment... meczboła miały legionowianki. Od szczęścia dzieliły je milimetry, ale atak gospodyń jednak wszedł w boisko. Za chwilę miały jednak okazję do poprawki, lecz Bostik się obronił. Później Gyselle Silva dała drużynie kolejnego meczboła, lecz Kazała znów przedarła się przez blok koleżanek Kubanki. Później punkt zdobyła Gryka, lecz za chwilę było po 18. Zepsuty serwis Bostiku dał Noviankom następną szansę na wygraną meczu. Ponownie sędzia musiał poprosić o wideoweryfikację, bo nie był pewny, czy piłka była dla gospodarzy. Była. Lecz wciąż skuteczną była też Różański, która wywodziła swój team na 20:19, a po autowym ataku Weroniki Szlagowskiej IŁ Capital Legionovia wygrała 21:19. Najlepszą zawodniczką meczu zasłużył, drugi raz w tym sezonie wybrała Aleksandrę Grykę.

RM

BKS Bostik Bielsko-Biała

– IŁ Capital Legionovia Legionowo

2:3 (25:22, 15:25, 25:17, 21:25, 19:21)

BKS: Polak, Kazała, Szlagowska, Świrad, Pierzchała, Orvosova, Drabek (libero), Mazur (libero) oraz Borowczak, Chmielewska, Łyszkiewicz.

Legionovia: Grabka, Różański, Erkek, Gryka, Stefanik, Silva, Lemańczyk (libero) oraz Damaske, Szczyrba, Dąbrowska, Szymańska.

Delfin na zimno

O niedawnych Mistrzostwach Świata w Lodowym Pływaniu, jakie pod szyldem federacji IISA odbyły się w Głogowie, pisaliśmy już przy okazji sukcesów Michała Perla – najlepszego obecnie zawodnika UKS Delfin Legionowo. W zawodach startowali też jednak jego klubowy kolega oraz... tata, którzy swoje występy również mogą zaliczyć do udanych.

Obok wielokrotnego legionowskiego mistrza i rekordzisty świata, na głogowskie mistrzostwa w roli zawodników wybrali się także jego Rafał Perl – jego tata i trener, oraz pływający z sekcji Masters Andrzej Fajdasz. Obaj panowie rywalizowali na wybranych dystansach w swojej kategorii wiekowej, czyli 45-49 lat. Wśród ponad trzystu pływaków z 27 krajów

ścigali się w basenie specjalnie wybudowanym na to wydarzenie na rzece Odra. Temperatura wody wynosiła tam około trzech stopni Celsjusza, zaś temperatura powietrza lekko przekraczała jeden stopień. Warunki do zimowych startów uczestnicy mistrzostw mieli więc wymarzone.

Jeśli chodzi o występ Andrzeja Fajdasza, w swoim de-

biucie na międzynarodowej imprezie tej rangi brał on udział w dwóch konkurencjach i w każdej z nich spisał się wyśmienicie. Najbliżej do podium miał w rywalizacji na 50 metrów stylem grzbietowym, gdzie zajął czwarte miejsce. Z kolei na setkę stylem zmiennym zawodnik Delfina uplasował się na piątej pozycji. Do medalu na obu tych dystansach zabrakło mu więc,



jak widać, bardzo niewiele. – Z pewnością to tylko zmotywuje Andrzeja do dalszej pracy i startowania w imprezach rangi światowej – uważa Rafał Perl, prezes UKS Delfin Legionowo.

Sam szef klubu również zaliczył w Głogowie pierwszy start w mistrzostwach świata. Godzenie roli trenera swego syna z obowiązkami zawodnika udało mu się niemal dosko-

nale. Michał wrócił bowiem do domu ze srebrnymi oraz złotymi medalami, okraszonymi jeszcze rekordem globu, a Rafał Perl był czwarty w wyścigu na 50 metrów stylem dowolnym. – Podsumowując starty na mistrzostwach świata w Głogowie, jesteśmy dumni, że pewne rzeczy się nie zmieniają. Michał wywalczył łącznie sześć medali – cztery złote i dwa srebrne, dorzucając do tego rekord świata, natomiast nasi starsi reprezentanci otarli się o medale w swoich kategoriach wiekowych. Duma nas rozpiera, że zawodnicy z Legionowa są najlepszymi na świecie – komentuje start prezes Delfina. Rzeczywiście, są po-wody do radości!

RafaM

Medalowy rodzynek

Zakończyły się zimowe igrzyska olimpijskie w Pekinie. Pod względem zdobytych medali na pewno nie były one najlepszymi w historii startów Polaków na olimpiadach. Patrząc jednak na to, ile razy nasi olimpijczycy w swoich dyscyplinach meldowali się w czołowej ósemce i biorąc pod uwagę klasyfikację punktową, nasza reprezentacja wypadła lepiej niż chociażby cztery lata temu w Korei.

Polskim medalowym rodzynekem był w Pekinie skoczek Dawid Kubacki, który w konkursie na skoczni normalnej zdobył brązowy medal. Blisko podium był dwukrotny mistrz olimpijski i lider polskiej kadry w skokach narciarskich, Kamil Stoch. W konkursie na dużej skoczni był czwarty, a na skoczni normalnej – szósty. O brąz dwukrotnie otarł się też nasz łyżwiarz szybki, Piotr Michalski. W wyścigu na dystansie 500 metrów był co prawda piąty, ale do najniższego miej-

sca na podium zabrakło mu zaledwie 0,03 sekundy. Na dystansie 1000 metrów Michalski był czwarty, a do medalu brakowało mu tym razem osiem setnych sekundy.

O ogromnym pechu może też mówić jedna z naszych największych medalowych nadziei, łyżwiarka Natalia Maliszewska. Ze względu na pozytywny wynik testu na koronawirusa nie mogła ona wystartować na swoim koronnym dystansie, czyli 500 metrów

w short tracku. Dopuszczono ją do startów na dystansie 1000 i 1500 metrów. Niestety ani w jednej, ani w drugiej próbie nie udało jej się nawet awansować do półfinału.

W klasyfikacji punktowej, a punkty są na igrzyskach przyznawane za zajęcie miejsc 1-8, nasza reprezentacja wypadła już dużo lepiej niż w klasyfikacji medalowej. Zdobyliśmy w sumie 38 punktów i zajęliśmy 19 miejsce. Pod względem liczby zdobytych medali Polska



uplasowała się na miejscu 27. W Pekinie nasi olimpijczycy punktowali w sumie 13 razy: dwa razy w snowboardzie, po jednym razie w narciarstwie alpejskim, łyżwiarstwie szybkim na krótkim torze i w saneczkarstwie, trzy razy miejsca w pierwszej ósemce zajmowali panczeniści, a pięć razy skoczkowie.

Mała liczba zdobytych medali nie powinna jednak specjalnie dziwić, bowiem

Polska nigdy nie była zimową olimpijską potęgą. W historii ponad stuletnich startów na igrzyskach nasi sportowcy wywalczyli ich w sumie tylko 22. Najlepsza pod względem medalowym była olimpiada w Soczi z 2014 roku, gdzie zdobyliśmy w sumie aż sześć krążków, w tym cztery w kolorze złotym oraz po jednym srebrnym i brązowym. Tyle samo medali polscy olimpijczycy zgarnęli cztery lata wcześniej w Vancouver. Były one jednak mniej szlachet-

ne w kolorze: jedno złoto, trzy srebra i dwa brązy.

Z perspektywy kibica z Legionowa można chyba tylko żałować, że lodowe pływanie nie jest jeszcze dyscypliną olimpijską. Patrząc na to, jak już od kilku lat na wszelkich mistrzostwach i zawodach w tej dyscyplinie dzieli i rządzi legionowianin Michał Perl, olimpijski medal mielibyśmy niemal pewny.

RafaM

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Legionowie przy ul. Jagiellońska 11; 05-120 LEGIONOWO ogłasza

KONKURS OFERT NA :

Wymianę instalacji wody zimnej, ciepłej i cyrkulacji z tworzywa sztucznego w systemie **HB-Plast, Vesbo-Poland i PP-R TRINITY** ale tylko rur i kształtek plus roboty towarzyszące i poinstalacyjne pomimo, że projekt zakłada system rur z tworzywa sztucznego „Banninger”w:

- budynku mieszkalnym nr 44 lokali 120, nr 45 lokali 120 i nr 47 lokali 120 na osiedlu Jagiellońska,
- budynku mieszkalnym nr 504 lokali 32 na osiedlu Sobieskiego.

Dokumentacja techniczna, załącznik Nr 1 (wykaz robót) oraz załącznik Nr 2 (uzupełnienie projektu) dla OFERENTA/WYKONAWCY na wymianę instalacji wody w w/w budynkach stanowiąca podstawę do sporządzenia szczegółowych kosztorysów ofertowych dla każdego wybranego budynku osobno jest udostępniona do wglądu u pracownika Spółdzielni **PIOTR PĘTKOWSKI** Dział Techniczny „GT” tel. (0-22) 774 30 65 wew. 1514 tel. kom. 509 080 463 w godz. 9⁰⁰-10⁰⁰ w poniedziałek i 8⁰⁰-10⁰⁰ wtorek, środa, czwartek i piątek przy ul. Królowej Jadwigi 8 w Legionowie.

Każdy zainteresowany złożeniem oferty swój przyjazd do siedziby Działu Technicznego w celu zapoznania się z projektem, uzupełnieniem do projektu i wykazem robót powinien poprzedzić telefonem w celu uzgodnienia godziny spotkania z przedstawicielem Inwestora.

Oferty można składać dla całej grupy w/w budynków lub dla budynków wybranych z tej grupy, jeżeli możliwości przerobowe firmy są ograniczone.

Prosimy oferentów o nieliczenie w kosztorysach ofertowych kosztów zakupu do materiałów.

Oferty, w skład których powinny wchodzić: szczegółowe kosztorysy ofertowe sporządzone na podstawie obowiązujących KNR-ów w oparciu o cennik SEKOCENBUD IV kwartał 2021r lub I kwartał 2022r w wersji elektronicznej stosując ceny średnie dla całej gamy zaworów, uchwytów, filtra na wlocie wody, połączeń rozłącznych i materiałów budowlanych przy robotach poinstalacyjnych. Do sporządzonej oferty należy załączyć cennik dla systemu rur i kształtek z którego korzystano sporządzając wycenę oraz cennik na zawory regulacyjne MTCV-B fi 15 mm, zawory mosiężne grzybkowe z pokrętłami i izolację termiczną Thermaflex FRZ o grubości 20 mm dla średnicy rur od 20 do 110 mm wykazanych w projektach z uwagi na brak tych cen w cenniku SEKOCENBUD a także: aktualne dokumenty /przynajmniej z lutego lub marca 2022r/ typu kopia zaświadczenia o prowadzeniu działalności gospodarczej, zaświadczenie o niezaleganiu ze składkami w ZUS i w Urzędzie Skarbowym, zaświadczenie o niekaralności, wykaz stanu osobowego załogi, a także uprawnienia budowlane w specjalności wewnętrznej instalacji sanitarnej osoby, która będzie pełnić funkcję kierownika robót w zaklepanych kopertach należy składać w sekretariacie spółdzielni lub przesłać pocztą w terminie do **dnia 14-03-2022r godz. 17⁰⁰**.

Spółdzielnia nie zwraca ofert ani poniesionych kosztów.

Niniejsze ogłoszenie nie rodzi żadnych skutków prawnych dla stron.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia konkursu ofert bez podania przyczyny.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Legionowie 05-120 Legionowo, ul. Jagiellońska 11

Ogłasza konkurs ofert

na wykonanie remontu pokrycia dachowego i robót towarzyszących na budynkach mieszkalnych wielorodzinnych nr 101 przy ul. Sobieskiego 41 i 102 przy ul. Sobieskiego 39 na Osiedlu „Sobieskiego” w Legionowie w następującym zakresie:

- wymiana obróbek blacharskich ogniomurów i kominów z blachy powlekaną,
- pokrycie dachu papą termozgrzewalną podkładową i nawierzchniową,
- montaż kominków wentylacyjnych,
- wymiana wyłazów kominarskich,
- ocieplenie ścian kominów styropianem gr. 3 cm,

Szczegółowy zakres robót należy uzgodnić z Administracją Osiedla „Sobieskiego” ul. Warszawska 86 A tel. (22) 774-30-65 wew. 1314

Oferta winna obejmować wykonanie w/w robót podstawowych oraz wszystkich towarzyszących.

Szczegółowe kosztorysy ofertowe wykonać oddzielnie na budynek 101 i 102. Opracowane kosztorysy powinny umożliwić zawarcie ryczałtu /dokładna wycena/.

Obmiary robót należy wykonać z natury lub z projektów technicznych, które są w posiadaniu Administracji Osiedla „Sobieskiego”

Dla przedstawienia obrazu firmy należy podać: jej historię, okres rękojmi – gwarancji, referencje oraz informacje o ewentualnych zadłużeniach lub ich brak z ZUS i Urzędu Skarbowego. Zaświadczenie o prowadzonej działalności gospodarczej lub KRS.

Ządany okres gwarancji i rękojmi 48 m-cy

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w Sekretariacie Spółdzielni lub przesłać pocztą w terminie do dnia 14.03.2022 r. do godz. 17:30

Rozstrzygnięcie postępowania ofertowego, bez udziału zainteresowanych, nastąpi w terminie 21 kolejnych dni.

Spółdzielnia nie zwraca ofert ani poniesionych kosztów. Niniejsze ogłoszenie nie stanowi żadnych skutków prawnych dla stron jest wyłącznie informacją handlową i nie stanowi oferty w myśl art. 66 § 1 Kodeksu Cywilnego.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia konkursu ofert bez podania przyczyny.

ZARZĄD SML-W



Klasyczne zagranie

„Muzyczne podwieczorki” serockie Centrum Kultury i Czytelnictwa wprowadziło do imprezowego obiegu we wrześniu 2020 roku. Dzięki nim w każdą drugą niedzielę miesiąca miłośnicy pięknych dźwięków mogą do woli się nimi częstować. Ostatnio w roli szefa artystycznej kuchni wystąpił tam wybitny pianista Misha Kozłowski.

– Koncerty odbywają się dzięki doskonałej współpracy ze starostą legionowskim oraz Urzędem Miasta i Gminy w Serocku. No i oczywiście odbywają się dlatego, że jest tutaj doskonała publiczność, która czeka na te koncerty i regularnie na nie przychodzi – mówi dyr. Renata Mulik. – Chcieliśmy przybliżyć ludziom muzykę klasyczną, lecz nie tylko. Staraliśmy się, aby koncerty były jak najbardziej różnorodne: z muzyką klasyczną, ale też jazzową czy rozrywkową. Warto tutaj wspomnieć, że w tych trudnych czasach, gdzie instytucje kultury przez wiele miesięcy nie działały, my staraliśmy się wyjść naprzeciw tej sytuacji

i byliśmy, przynajmniej na początku, jednym z niewielu ośrodków, które działały w sferze internetowej – dodaje Michał Jung, współorganizator imprezy.

Jak wspomina lider Legionowskiej Orkiestry Barokowej, jego aktywność w Serocku była tyleż niespodziewana, co oferująca szerokie perspektywy rozwoju. Zanim powstał pomysł na „Muzyczne podwieczorki”, jej materialnym owocem stał się zakupiony przez placówkę wysokiej klasy fortepian. Dla zapraszanych artystów, lecz także z myślą o ponad setce młodych ludzi uczestniczących tam w lekcjach muzyki.

– Pewnego dnia zadzwoniła pani o bardzo miłym głosie i powiedziała, że brakuje jej instruktora gry na fortepianie. I tak tu się znalazłem. Widocznie współpraca była na tyle owocna, że udało się i mi, i pani dyrektor, i jeszcze kilku nauczycielom wygenerować potrzebę zakupu tego instrumentu. I stało się to przyczynkiem do rozpoczęcia tego cyklu.

W lutym jego kolejną odsłonę uświetnił recital wybitnego pianisty młodego pokolenia, Mishy Kozłowskiego. Artysta postanowił wykonać m.in. swoje ulubione utwory Fryderyka Chopina, Jana Ignacego Paderewskie-

go oraz Franciszka Liszta. – W dzisiejszych czasach, mam na myśli sytuację epidemiologiczną, każde wyjście na scenę i występ dla „żywej” publiczności jest na wagę złota. Dlatego jest mi bardzo miło, że mogę tu gościć i podzielić się z publicznością muzyką, która gra mi w duszy – przyznał muzyk. Jeśli chodzi o wspomniany wcześniej fortepian marki Feurich, artysta szybko się z nim zaprzyjaźnił. – Wiadomo, każdy instrument ma swoje plusy i minusy. Rolą wykonawcy jest dostrzec je na próbie i możliwie starać się unikać tego podczas występu. Niemniej jednak wydaje mi się, że wiele innych miejsc mogłoby pozazdrościć takiego instrumentu tutejszej instytucji.

Mishy Kozłowskiemu, oprócz ogromnego talentu, wiele osób mogłoby za to pozazdrościć zawodowej witalności i organizacji pracy. Jego artystyczna oraz naukowa aktywność są bowiem naprawdę imponujące. Sam artysta wielkich słów na temat swojej działalności woli jednak unikać. – Moim zdaniem jest tak, że kiedy człowiek ma dużo na głowie, to czasami lepiej się organizuje. Przyznam szczerze, że pogodzenie uczelni i pracy artystycznej – koncertów i różnych innych projektów, często stanowi wyzwanie, ale jestem osobą, która je lubi i na tyle, na ile oczywiście jestem w stanie, staram się to wszystko godzić.

Kolejna edycja „Muzycznych podwieczorków” zakończy się jak zwykle w czerwcu. Do tego czasu zabrzmi na nich między innymi muzyka filmowa i gitarowa, zaśpiewa też w Serocku Justyna Samborska. Organizatorzy już teraz serdecznie zapraszają.

Waldek Siwczyński

W Wydarzenia kalendarz

POWIAT TRANSMISJA ONLINE, 25.02, GODZ. 10.00-12.00

Muzeum Historyczne zaprasza na prelekcję Rafała Degiela pod nazwą „82. Rocznica Zbrodni w Palmirach”. Wydarzenie odbędzie się on-line na muzealnym kanale na YouTube.

POWIAT WYDARZENIE ONLINE, 25.02, GODZ. 20.00

Projekcja filmu „I tak Cię Kocham” w ramach cyklicznego Kina Otwartego. Osoby zainteresowane obejrzeniem filmu proszone są o przesłanie maila o treści: „LOVE” na adres: animacja@pik.legionowski.pl do 24.02.2022 r. Seans jest bezpłatny, jednak liczba widzów ograniczona.

KINO OTWARTE ONLINE

„I TAK CIĘ KOCHAM” (ONLINE): 25 LUTEGO 2022 R., GODZ. 20.00

Osoby zainteresowane obejrzeniem filmu proszone są o przesłanie maila o treści: „LOVE” na adres: animacja@pik.legionowski.pl do 24.02.2022 r. Seans jest bezpłatny, jednak liczba widzów ograniczona.

SEROCK CENTRUM KULTURY I CZYTELNICTWA, 26.02, GODZ. 10.00

Spektakl dla dzieci pt. „Ojciec wie lepiej” w ramach cyklu Teatr Młodego Widza. Wystąpi teatr TUP TUP. Zapisy w sekretariacie CKiCz lub pod numerem tel. 22 782 80 70. Liczba miejsc ograniczona.

SEROCK CENTRUM KULTURY I CZYTELNICTWA, 26.02, GODZ. 18.00

Spotkanie autorskie z Piotrem Zychem, autorem książki „Powrót Templariuszy”. Zapisy w sekretariacie CKiCz lub pod numerem telefonu 22 782 80 70. Liczba miejsc ograniczona.

SEROCK CENTRUM KULTURY I CZYTELNICTWA, 27.02, GODZ. 18.00

Spektakl „Metoda selekcji” na podstawie sztuki „Metoda Grönholma” Jordiego Galcerana Ferrera. Reżyseria: Bartłomiej Gogola. Wystąpią: Agnieszka Bartnikiewicz/Ania Łada, Magda Oleksiewicz/Julia Sokołowska, Monika Pawlik /Paulina Radzymińska, Tomek Kamiński/Ireneusz Wojaczek. Bilety w cenie 20 zł dostępne na biletyna.pl oraz w sekretariacie CKiCz w Serocku.

Basia dała jazzu

W drugą sobotę lutego wieliszewscy animatorzy kultury kolejny raz zrobili dobry użytek z Sali Koncertowej imienia Krzysztofa Klenczona. A występujący tam zespół Basia Małecka i Chłopaki wykonał całą resztę, zapewniając słuchaczom kilkadziesiąt minut jazzującego relaksu.

Basia wraz z akompaniującymi jej Chłopakami miała zaszczyt i przyjemność rozpocząć muzyczny sezon w znanej już sobie dość dobrze sali w stolicy gminy. – I tak tuż przed Walentynkami,

na jazzowo wyraziliśmy miłość do muzyki. Basia Małecka pojawiła się na wieliszewskiej scenie nie po raz pierwszy. Dojrzałe kroki muzyczne stawiała tu jako laureatka Ogólnopolskiego Konkursu

Poezji Śpiewanej „Powrót do Krainy Łagodności”, organizowanego przed laty przez Ośrodek Kultury w Wieliszewie – relacjonują wydarzenie jego organizatorzy.

Co do muzycznej zawartości sobotniego koncertu, złożył się na nią smaczny i pożywny koktajl balladowych, nastrojowych dźwięków oraz utworów bardziej energetycznych, w których instrumentalności mogli dać więcej czadu.

Mogli i tak też uczynili, robiąc to z wyczuciem oraz dużą znajomością scenicznego rzemiosła. Basię Małecką wspierali w Wieliszewie klawiszowiec Andrzej Kocharński, basista Grzegorz Kowalski, perkusista Kamil Kukla, no oczywiście osoba, bez której całego koncertu by nie było – grający na gitarze Paweł Małecki, prywatnie ojciec wokalne gwiazdy wieczoru.

WS/ABB



foto: Krzysztof Małecki